



Kęczanin

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ



8 (107) sierpień 2000 r.

Cena 1,50

NR INDEKSU 353028 ISSN 1425-8975

W numerze:

BIBLIOTEKA
Urzędu Gminy Kęty

8/2000

Wodny problem s. 2

**Informacja Burmistrza Gminy Kęty
o obwodach wyborczych s. 9**

**Tobie Ojczyzno -
sylwetka Stefana Jasińskiego s. 11**

Pamięć warta życia s. 13

Gospodynie z Łęk s. 16 i 28

Nazwy ulic w Bielanach

9 sierpnia podczas Zebrania Wiejskiego Sołtys Bielan Kazimierz Babiuch przedstawił proponowane nazwy ulic w Sołectwie. Przy wyborze nazw przyjęto, zaakceptowane przez mieszkańców zasady: nie dzielenia ciągów ulic, zachowania tradycyjnego nazewnictwa, nie mianowania ulic nazwiskami wielkich Polaków. Uznano również, że nazwa powinna odpowiadać charakterowi drogi np. droga do szkoły - ul. Szkolna.

Wstępnie przyjęto następujące nazwy: Plac św. Macieja, Mostowa, Miodowa, Szkolna, Zielona, Prosta, Poczтовая, ks. Andrzeja Pleszowskiego (związany z Bielanami prekursor taternictwa) Na Kamieniec, Kręta, Figulowska, Kępidło, Poprzeczna, Strażacka lub św. Floriana, Krótka, Partyzantów, Bożej Męki, Na Solisko, Ogrodowa, Nadbrzeźna, Zaolszynie, Spacerowa, Połna, Wierzbowa, Dworska, Stawowa, Zamłynie, Sosinki. By uniknąć zaginięcia dotychczasowej, tradycyjnej nazwy Kańczuga, zaproponowano nazwanie całego rejonu osiedlem Kańczuga, na razie tylko z jedną ulicą -Dworską.

Ulice zostały poddane konsultacji społecznej. W sierpniu Rada Sołecka na wniosek mieszkańców zaakceptowała niektóre propozycje zmian nazewnictwa. Ulicę Dworską proponuje się zmienić na Brzozową, Kępidło na Nad Sołą, Kamieniec na Solną, Poprzeczna na Cichą. Rada Sołecka zaakceptowała również propozycję dodatkowej ulicy na Zamłynie - Akacyjowa. Nie zaakceptowano zgłoszonej zmiany ulicy Poczтовой na



Bielany. Zebranie Wiejskie 9 sierpnia. Fot. J.C.H.

Mickiewicza lub Kwiatową gdyż przeczy to przyjętej zasadzie nie nazywania ulic nazwiskami wielkich Polaków, natomiast według Rady Sołeckiej w ciągu całej ulicy jest zbyt mało ogródków dla uzasadnienia nazwy Kwiatowa. By uniknąć konfliktu Rada proponuje podzielić ulicę na dwa odcinki i wykorzystać obie nazwy -Poczтовая i Kwiatowa. Pozostaje to jednak w sprzeczności z założeniem, by nie dzielić ciągów ulic. Jeżeli rada Gminy nie zaakceptuje podziału, zaproponowano pozostawienie nazwy Poczтовая dla całego ciągu drogi. Nie znaleziono również uzasadnienia dla zmiany Plebańskiej na Modrzewiową ponieważ pierwsza propozycja jest akceptowana przez wielu mieszkańców.

J.C.H.

Wodny problem

Bielany są szczególnie zagrożoną powodziowo miejscowością w naszej gminie. Problem dotyczy dwóch rzek: Soły i Macochy w raz z jej dopływami. Ostatnio bardzo uciążliwa była Macocha. Prace remontowe zabezpieczeń przeciwpowodziowych na tej rzece zakończono w okolicach Kańczugi. W konsekwencji nurt rzeki trafia na odcinek znacznie węższego i niższego międzywala, co przy większych stanach wody prowadzi do przelewu. Sytuację pogarsza nieczynny obecnie jaz (urządzenie dzięki któremu doprowadzano wodę do młyna). Mieszkańcy już od dawna domagają się jego usunięcia. Skomplikowana sytuacja prawna nie pozwala ustalić właściciela i nie wiadomo kto ma zlikwidować urządzenie. Po czerwcowej powodzi ktoś(?) jednak usunął część jazu, dzięki czemu kolejny wylew rzeki w tym miejscu w lipcu był mniej dotkliwy. Jest jeszcze inna przyczyna zalewania pól i niektórych domostw. Nie konserwowane urządzenia melioracyjne odprowadzające wodę z pól do rzeki, w przypadku obfitych opadów, powodują zjawisko odwrotne czyli przepływu z rzeki do pól. Dzieje się to za przyczyną niesprawnej kłapy, która przy wyższych stanach wody w rzece powinna automatycznie się zamknąć. W sierpniu mieszkańcy wystosowali, podpisaną przez 101 osób, petycję do Zarządu Województwa Małopolskiego domagając się zabezpieczenia przed cyklicznym zalewaniem ich gospodarstw i domów. W petycji czytamy: „...Szkody jakie ponosimy w związku z powodzią są bardzo duże i nie są nam w ogóle rekompensowane. Petycję wnosimy, ponieważ jakiegokolwiek możliwości zmuszenia właściciela tj. Wojewódzkiego Zarządu Melioracji Wodnej nie przynoszą żadnych efektów. Interwencje ze strony Urzędu Gminy Kęty jak również Starostwa Oświęcim do

chwili obecnej pozostają bezskuteczne.”

Poważniejsze, choć na razie mniej odczuwalne, zagrożenie powodziowe stanowi Soła a konkretnie tzw. przekorytowanie się rzeki. Nurt dążąc do starorzecza przesunął się o kilkadziesiąt metrów na wschód czyli w kierunku wioski. Istnieją uzasadnione obawy, że przy dużych stanach wody, takich jak np. w 1997 r., rzeka zmieni koryto i popłynie przez centrum wsi. Żywił wodny niszczy brzegi zabierając tony ziemi i żwiru.

-Po większych zrzutach wody ze zbiornika w Czańcu, brzeg zsuwa się do rzeki niczym na taśmociąg- mówi sołtys Bielan - w krótkim czasie woda podmywa i zabiera nawet duże drzewa.

Aby powstrzymać ten proces należy m.in. umocnić brzegi glazami narzutowymi i metalową siatką. Lecz administrator z Krakowa jak na razie ignoruje zagrożenie. Bielańska spół-



Podmywany brzeg Soły w Bielanach. Fot. J.C.H.

dzielnia RSP „Tęcza” zadeklarowała partycypację w kosztach przedsięwzięcia. Na swój koszt zleciła nawet opracowanie stosownej dokumentacji. Administrator podważył zasadność dokumentacji nie opracowując własnej. W sierpniu rada Sołectwa Bielán wystosowała pismo do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie z prośbą o zajęcie się problemem licząc, że może nowa pani dyrektor Elżbieta Feltenreich poważnie potraktuje ich sprawę.

J.C.H.

Kolejna powódź

Czerwcowe wylewy rzek i potoków nie były – jak się okazuje – jedynymi w tym roku. Po nocnych opadach deszczu, od rana w sobotę 29 lipca narastające masy wody zaczęły występować z koryta Bulówki, Młynówki i Macochy.

W kilku miejscach, w miasteczku i w sołectwach, woda wylała na przyległe tereny. Tak się stało m.in. w rejonie mostu na ul. B. Głowackiego i os. Cegielnianym, gdzie rozlewisko dosięgło budynków mieszkalnych i gospodarskich. Na pobliskich Kęczkach Górach główny rów odwadniająco ponownie zmienił się w rwącą rzekę, której nurt zniszczył większą część niedawno odbudowanego koryta i drogi. Woda nie oszczędziła też posesji położonych w rejonie Jazu Huczka,



Na ulicy Głowackiego woda podeszła pod rozdzielnię gazu i transformator elektryczny. Fot. (nik).

WIEŚCI RATUSZOWE



Zagrożeniem dla Kańczugi była Macocha. Fot. (nik).



W Malcu skarpa osunęła się na dom. Fot. (nik).

a także w rejonie Młynówki Czanieckiej przy ul. Krakowskiej.

Impet wody z terenu miasta przeniósł się szybko do Nowej Wsi, a następnie do Malca i Bielán. Szczególnie dramatyczna sytuacja powstała w Bielánach Kańczudze, gdzie mieszkańcy i strażacy podwyższali lub uzupełniali braki obwałowania za pomocą worków z piaskiem. Setki worków położono w najbardziej zagrożonych miejscach Macochy. Niestety, woda zdążyła wdrzeć się do kilkunastu domostw, poczyniła szkody głównie w rejonie Włosieni. Niedaleko Kościoła w Bielánach grunt z nasiąkniętej skarpy osunął się na niżej położony budynek prywatny. Jego mieszkańcy musieli się ewakuować, a teren został zabezpieczony przez Powiatową Straż Pożarną OSP. To tylko część zadań odnotowanych przez służby Gminnego Komitetu Przeciwpowodziowego. Według gminnych danych woda zalała lub podtopiła w znacznym stopniu 46 gospodarstw rolnych oraz 77 innych nieruchomości prywatnych. Wody powodziowe poczyniły spustoszenia w 21 budynkach mieszkalnych. W akcji przeciwpowodziowej w samych tylko Bielánach zużyto 105 metrów sześciennych piasku ze Żwirowni RSP „Tęcza” oraz ponad 2 tys. worków. W ratowanie dobytku zaangażowane były wszystkie jednostki OSP z terenu gminy, załoga PK „Komax” oraz Powiatowa Straż Pożarna.

Inwestycje GZOZ w 2000 r.

W tym roku Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej w Kęczkach przeprowadził wiele znaczących remontów. Łączna kwota wydatkowanych środków pochodzących z różnych źródeł wynosi ok. 202 tys. zł. W głównej siedzibie GZOZ przy ul. Sobieskiego 45 dokończono elewację budynku, docieplono i wyremontowano dach,

wyremontowano zadaszenie dla karetka Pogotowia Ratunkowego. Wartość tych robót wyniosła 90.055 zł i została pokryta w całości z dotacji Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej w Warszawie. 21.600 zł kosztowało dokończenie wymiany stolarki okiennej i drzwi wejściowych w budynku Ośrodka Zdrowia w Bielánach. 15.000 zł przekazała na ten cel Gmina, różnicę pokryło w formie darowizny Stowarzyszenie Na Rzecz Ochrony Służ-

by Zdrowia w Bielanych. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Tęcza” w Bielanych sfinansowała projekt techniczny zamiany konstrukcji dachu oraz projekt techniczny kotłowni oraz instalacji centralnego ogrzewania w Ośrodku Zdrowia w Bielanych.

Sporo prac remontowych wykonano w budynku Przychodni Zdrowia w Kętach przy ul. So-

bieskiego 35A. 11 sierpnia oddano do użytku kotłownię automatyczną na gaz ziemny. Koszt modernizacji starej kotłowni pochodzącej z lat sześćdziesiątych wyniósł 82.200 zł. Ten remont pokryły pieniądze z trzech źródeł. Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej w Warszawie przekazał w formie dotacji kwotę 27.600 zł. Gmina Kęty przekazała z własnego

budżetu 14.600 zł oraz zaciągnęła pożyczkę preferencyjną w wysokości 40.000 zł w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie.

Staraniem i nakładami finansowymi sponsora zmodernizowano pomieszczenia po byłym laboratorium adaptując je na salę konferencyjno-szkoleniową, sponsorzy sfinansowali też częściowe malowanie Punktu Lekarckiego w Malcu i Poradni Medycyny Pracy w Kętach.

Darczyńcy pokryją również koszty związane z modernizacją i komputeryzacją rejestracji

w Przychodni Zdrowia w Kętach.

GZOZ otrzymał darowizny materialne, od ZML „Kęty” karetkę Fiat 125p a ze szpitala w Toronto w Kanadzie kardiomonitor.

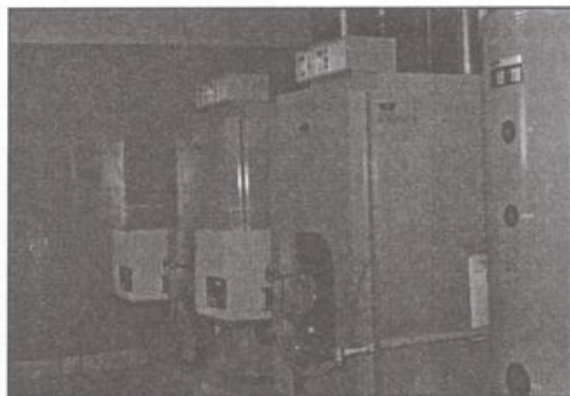
GZOZ pokrywa bieżące utrzymanie obiektów z funduszy własnych (umowy z Kasami Chorych), większość środków przeznaczając na statutową działalność medyczną.

Dyrekcja GZOZ w Kętach planuje w br. wykonanie dalszych remontów, modernizacji i zakupów inwestycyjnych, o których poinformuje po ich zrealizowaniu.



W budynku GZOZ przy ul. Sobieskiego 35 zamieniono stare węglowe piece na nowoczesne, gazowe, sterowane komputerowo, wyposażone w czujki pogodowo-temperaturowe.

Dawna kotłownia węglowa. Fot. Tadeusz Ferenc



Nowa kotłownia gazowa. Fot. J. CH.

Strategia Rozwoju Województwa Małopolskiego

Województwo małopolskie konsultuje z zarządami gmin opracowaną przez siebie „Strategię Rozwoju Województwa Małopolskiego”. Dokument spotkał się z uznaniem władz samorządowych, które postulują uzupełnienie go o wnioski dotyczące bezpośrednio naszej Gminy. Uwagi związane są z bezpieczeństwem przeciwpowodziowym oraz komunikacją. Plany inwestycyjne województwa powinny objąć budowę ob-

wałowań i umocnień brzegowych oraz odtworzenie zdegradowanych obwałowań i koryt na głównych ciekach i rzekach wraz z urządzeniami infrastruktury wodnej. Powinny też znaleźć się środki na ciągłą konserwację urządzeń wodnych, umocnień brzegowych i koryt cieków wodnych. Samorządowcy zainteresowani są też utrzymaniem połączeń kolejowych Kęt z Krakowem, modernizacją drogi nr 948 Oświęcim – Kęty z ominięciem Kęt i połączeniem jej z drogą krajową nr 96 Bielsko – Głogoczków, utrzymaniem priorytetu w zakresie budowy obwodnic w ciągach dróg krajowych i wojewódzkich.

Zarzuty i protest

Celem ożywienia działalności gospodarczej w Gminie Kęty, sporządzono dwa miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, które udostępniono do wglądu mieszkańcom. Do tych planów osoby zainteresowane złożyły 3 zarzuty i jeden protest. Jeden zarzut dotyczy planu miejscowego wzdłuż ulicy Krakowskiej i Głowackiego, chodzi w nim o zaznaczenie istniejącej odlewni żeliwa. Pozostałe dwa zarzuty oraz protest dotyczą planu wzdłuż obwodnicy. Właściciele nieruchomości przylegających do obwodnicy (od strony ul. Krakowskiej

i Sienkiewicza) chcą dodatkowych do niej wjazdów, sugerują rezygnację z ekranów dźwiękochłonnych oraz uwzględnienie w strefie usługowej funkcji mieszkalnej. Zarząd postanowił zaprosić autorów wysuwanych uwag na rozmowy wyjaśniające. Natomiast mieszkańcy ulic Konopnickiej i Asnyka obawiają się wzmożonego ruchu pojazdów i chcą zamknięcia ulicy Konopnickiej od strony obwodnicy. Protest ten został w całości uwzględniony i zostanie zrealizowany przy zmianie organizacji ruchu na tej ulicy.



Przygotowania do zmiany systemu

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej przygotowuje się do zmiany systemu wytwarzania CWU (Ciepłej Wody Użytkowej) na osiedlu *Nad Solą*. Konieczność podjęcia takich działań wymusiła powódź w 1997 r. Zostały wówczas zalane sieci centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej. W konsekwencji straty ciepła na sieci CWU okazały się duże, natomiast sieć CO pozostała w dobrym stanie. Obecnie ciepła woda jest wytwarzana w centralnej wymiennikowni i rozsyłana do poszczególnych budynków dwururową (zasilanie i cyrkulacja) siecią osiedlową.

W nowym systemie sieć CWU zostanie zlikwidowana, a budynki wyposażone w dwufunkcyjne węzły ciepłownicze. W ciągu całego roku będzie w nich wytwarzana ciepła woda, a w okresie grzewczym również woda o odpowiedniej temperaturze dla centralnego ogrzewania. Konieczna do tego energia będzie dostarczana siecią osiedlową centralnego ogrzewania. Sposób ten znany jest w literaturze ciepłowniczej i coraz częściej stosowany w praktyce. Zanim MZEC podjął decyzję o

jego wyborze, przeprowadził wszechstronne konsultacje z ekspertami w branży ciepłowniczej, w bielskiej THERMIE, ENERGETYCE CIESZYŃSKIEJ, ZAKOPANEM, RAWIE MAZOWIECKIEJ. Ponadto Zakład zasięgał opinii firmy o niepodważalnym autorytecie w dziedzinie ciepłownictwa, warszawskim INSTALU. Wykonana też została ekspertyza o przydatności tego rozwiązania w naszych warunkach. Wszystkie te działania potwierdziły słuszność wyboru. We wspomnianych wyżej zakładach ciepłowniczych ten sposób jest stosowany z powodzeniem. MZEC wykonał jeden doświadczalny węzeł i sprawdził jego działanie w najtrudniejszych warunkach tj. w okresie zimowym oraz w okresie letnim, kiedy centralne ogrzewanie nie funkcjonuje. Węzeł pracował poprawnie w istniejących warunkach, które muszą być spełnione do przygotowania CWU w obecnym systemie centralnym. Korzyści z tego rozwiązania polegają głównie na likwidacji strat ciepła i wszystkich kłopotów związanych z likwidowaną siecią osiedlową ciepłej wody. Eliminuje to remonty, odkładanie zanieczyszczeń, które wpływają na czystość wody, a w perspektywie kosztowną wymianą związaną z rozkopaniem osiedla.

Chwasty

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Gminy przypomina o bezwzględny obowiązkach niszczenia chwastów. Powinni o to dbać właściciele, posiadacze samoistni, zarządcy, użytkownicy, użytkownicy wieczystości i dzierżawcy użytków rolnych. Brak troski o utrzymanie gruntów w stanie niezachwaszczonym powoduje degradację gleby oraz gruntów sąsiednich narażonych na rozsiewanie chwastów. Dopuszczanie do ta-

kiej sytuacji skutkuje wszczęciem postępowania administracyjnego przez Urząd Gminy. Polega ono na tzw. wykonaniu zastępczym, czyli likwidacją chwastów na koszt właścicieli lub osób odpowiedzialnych za właściwe użytkowanie swoich gruntów. Obowiązek niszczenia chwastów wynika z przepisów o ochronie gruntów. Podstawa prawna: *Ustawa z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych - Dz. U. nr 16 poz. 78 ze zmianami.*

Porządek na chodnikach

Straż Miejska przypomina właścicielom nieruchomości o obowiązku zachowania czystości wokół swoich posesji. Dotyczy to głównie sprzątnięcia chodników z błota, śmieci, śniegu, traw, chwastów oraz innych zanieczyszczeń. Zaniedbanie tego obowiązku jest wykroczeniem karanym grzywną w wy-

sokości do 500 zł. W tym roku ok. 70 osób ukarano z tego tytułu mandatami.

Całoroczna kontrola porządku wokół posesji prowadzona przez Straż Miejską ma na celu podniesienie estetyki naszych ulic.

Podstawa prawna: *art. 17 Kodeksu Wykroczeń oraz Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w Gminach z dnia 13.09.1996 r. (Dz. U. nr 132 poz. 622)*

Zezwolenia na sprzedaż alkoholu

Urząd Gminy przypomina, że handel alkoholem w punktach sprzedaży oraz jego podawanie w miejscach publicznych wymagają zezwolenia Burmistrza Gminy, który przed wydaniem postanowienia zaciąga opinii Zarządu Miejskiego, a wcześniej rad dzielnicowych lub sołectkich.

O zezwolenia na sprzedaż mogą starać się przedsiębiorcy prowadzący działalność handlową lub gastronomiczną. Wydawane są one na okres nie krótszy niż 2 lata dla detalu i nie krótszy niż 4 lata dla gastronomii. Organizatorzy jednorazowych imprez o charakterze publicznym zobowiązani są do uzyskania każdorazowo osobnego zezwolenia.

Zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych wydawane są oddzielnie dla następujących rodzajów tych napojów:

- do 4,5% zawartości alkoholu oraz na piwo,
- powyżej 4,5% do 18% zawartości alkoholu,
- powyżej 18% zawartości alkoholu..

Zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych mogą być cofnięte. Następuje to m.in. w przypadkach: sprzedaży alkoholu osobom nieletnim i nie-

trzeźwym, powtarzającego się zakłócania porządku publicznego w miejscach sprzedaży alkoholu, handlu alkoholem pochodzącym z nielegalnych źródeł, popełnienia przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowych przez osobę odpowiedzialną za działalność przedsiębiorcy posiadającego zezwolenie, fałszowania danych w oświadczeniu o wartości sprzedaży alkoholu w roku poprzednim. Zezwolenia na sprzedaż wygasają m.in. w przypadkach likwidacji punktu sprzedaży, upływu terminu ważności zezwolenia, zmiany rodzaju działalności punktu sprzedaży, niedokonania opłaty za zezwolenie w terminie do 31 stycznia każdego roku kalendarzowego objątego zezwoleniem.

Przedsiębiorca, któremu cofnięto zezwolenie może wystąpić z wnioskiem o ponowne jego wydanie nie wcześniej niż po upływie 3-letniego od decyzji o jego cofnięciu.

Sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych bez wymaganego zezwolenia lub wbrew jego warunkom podlega karze grzywny.

Podstawa prawna: *Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26.10.1982 r. (Dz. U. nr 35 poz. 230 z późniejszymi zmianami).*

Pozwolenie na budowę

W związku z nasilającymi się skargami mieszkańców dotyczącymi wydłużonej i skomplikowanej procedury związanej z

uzyskaniem zezwoleń na budowę obiektów, w tym domów mieszkalnych, wyjaśniamy, że wiąże się to z rygorystycznym sposobem interpretacji przepisów prawa przez województwo małopolskie. Wydłużone w czasie jest ustalenie stron postępowania, tj. osób zamieszkujących

w sąsiedztwie planowanej inwestycji. Bywa, że część z nich przebywa poza granicami kraju lub mieszka w innych miejscowościach. Procedurę wydłuża też nieuporządkowany stan prawny spadkobierców. W przypadku inwestycji komunal-

nych sieciowych nie wystarczy informacja w mass mediach o planowanej inwestycji, niezbędna jest imienna korespondencja z każdą osobą zainteresowaną lub jego pełnomocnikiem.

Poniżej podajemy w skrócie

niezbędne czynności celem uzyskania pozwolenia na budowę

Budowa domu lub innego obiektu wymaga ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, które określone są w obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego. Ustalenie tych warunków następuje na wniosek zainteresowanego. Odpowiednie druki można pobrać w pok. 33 Urzędu Gminy.

Do wniosku należy dołączyć po 2 egzemplarze mapy zasadniczej oraz mapy ewidencyjnej wraz z orientacją z zaznaczeniem granic terenu objętego wnioskiem. Mapę zasadniczą można zamówić w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Kętach przy ul. Kilińskiego 1, mapy ewidencyjne z orientacją wykonują uprawnieni geodeci. Niekompletny wniosek wraca do zainteresowanego celem uzupełnienia. Wydanie decyzji o warunkach zabudowy poprzedzone jest za-

wiadomieniem właścicieli sąsiednich nieruchomości o wszczęciu postępowania administracyjnego. Mają oni możliwość wniesienia uwag dotyczących projektowanej inwestycji. Po terminie przysługującym stronom na zapoznanie się z wnioskiem i wniesieniem ewentualnych uwag, Urząd wydaje decyzję ustalającą warunki zabudowy i zagospodarowania terenu. Od wydanej decyzji stronom przysługuje w terminie 14 dni prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krakowie. W wydanej decyzji określone są szczegółowo warunki wymagane od inwestora celem uzyskania pozwolenia na budowę. Dopiero po spełnieniu tych warunków inwestor składa do Urzędu wniosek o wydanie pozwolenia na budowę.

Do wniosku o wydanie pozwolenia na budowę należy dołączyć:

projekt budowlany w 3-ch egzemplarzach opracowany przez uprawnionego projektanta zgodnie z obowiązującymi przepisami łącznie z uzgodnieniami i opiniami określonymi w decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu,

dowód stwierdzający prawo dysponowania nieruchomością na cele budowlane, decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzję o wyłączeniu części działki z użytkowania rolniczego w przypadku lokalizacji inwestycji na gruntach wysokich klas I-III (druk o wydanie decyzji można uzyskać w p. 31 UG). Brak jakiegokolwiek wymienionego dokumentu przedłuża procedurę, bowiem zainteresowany wzywany jest do uzupełnienia wniosku.

Przed wydaniem pozwolenia na budowę Urząd ponownie zawiadamia sąsiadów o wszczęciu postępowania administracyjnego w tej sprawie. Po upływie terminu przysługującego stronom na zapoznanie się z projektem i lokalizacją inwestycji, Urząd wydaje decyzję o pozwoleniu na budowę. Od wydanego pozwolenia stronom przysługuje w terminie 14 dni prawo odwołania do Wojewody Małopolskiego w Krakowie. W przypadku braku odwołania decyzja staje się prawomocna i upoważnia do rozpoczęcia budowy. O zamierzonym terminie rozpoczęcia robót budowlanych inwestor zobowiązany jest powiadomić Urząd co najmniej 7 dni

przed ich rozpoczęciem. Do zawiadomienia należy dołączyć oświadczenie kierownika budowy o przejęciu obowiązków. Po zawiadomieniu o rozpoczęciu robót Urząd wydaje dziennik budowy. Przed rozpoczęciem budowy budynek musi być wytyczony przez uprawnionego geodetę.

W przypadku budowy (rozbudowy) obiektów zabytkowych oraz położonych na terenach objętych ochroną konserwatorską projekt decyzji ustalającej warunki zabudowy i zagospodarowania terenu podlega uzgodnieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Krakowie.

Realizacja inwestycji szczególnie szkodliwych dla środowiska i zdrowia ludzi albo mogących pogorszyć stan środowiska wymaga dołączenia do wniosku o wydanie decyzji ustalającej warunki zabudowy i zagospodarowania terenu odziaływania inwestycji na środowisko.

Urząd Gminy przygotowuje dla osób zamierzających rozpocząć inwestycje budowlane informator, w którym znajdują się wszystkie niezbędne informacje do wszczęcia postępowania administracyjnego w zakresie budownictwa.

Droga Kęty-Oświęcim

W sierpniu br. rozpoczął się remont drogi wojewódzkiej Kęty-Oświęcim. Wykonuje go Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie.

Prace remontowe nawierzchni poprzedzono badaniem nośno-

ści drogi. Ich wyniki zdecydowały o wyborze odpowiedniej technologii renowacji nawierzchni. Odcinki o pozaparametrycznej nośności wykonane zostaną z asfaltobetonu.

Oprócz poprawy nawierzchni drogi, przebudowany zostanie, przy udziale środków finansowych Gminy, chodnik w Nowej Wsi. Gmina zaangażuje się też

finansowo w budowę nowego chodnika w pobliżu skrzyżowania w Bielanych. Położenie chodnika w tym miejscu poprawi stan bezpieczeństwa pieszych oraz użytkowników drogi.

Droga Kęty-Oświęcim ma szansę na umieszczenie w wykazie priorytetowych dróg wojewódzkich Małopolski przewi-

dzianych do modernizacji ze względu na jej znaczenie i obciążenie ruchem. Wizytujący naszą Gminę dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich Grzegorz Stech i jego zastępca prowadzili w tej sprawie rozmowy z kierownictwem Urzędu, burmistrzem i jego zastępcą. Uzgodniono, że droga ta znajdzie się w planach remontowych woje-

wództwa małopolskiego na rok 2001, zwłaszcza na odcinku do Kęt. Istnieje też realna szansa na umieszczenie w planach inwestycyjnych Małopolski budowy dalszego etapu obwodnicy tzw. północnej, w kierunku Oświę-

Uzgodnienia

10 sierpnia odbyło się w Urzędzie Gminy spotkanie konsultacyjne przedstawicieli Zarządu Miejskiego i związków zawodowych działających w placówkach oświatowych. Jego celem było uzgodnienie treści uchwały w sprawie zasad wynagradzania nauczycieli. Projekt uchwały przedstawił Zarząd Miejski, a strona związkowa wniosła wiele propozycji zmian do tego projektu. Były one przedmiotem negocjacji. Efektem konsultacji stało się uzgodnienie wszystkich kwestii spornych. Wspólnie ustalono regulamin określający przyznawanie nauczycielom dodatku motywacyjnego, funkcyjnego

cimia. Zarządca drogi oczekuje pomocy ze strony miejscowego samorządu, zwłaszcza na etapie przygotowania inwestycji. Taka pisemna deklaracja współpracy została przygotowana.

dla stanowisk kierowniczych, procentowego zwiększenia wynagrodzenia z tytułu wychowawstwa, prawo do dodatków za pracę w trudnych, uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia warunkach, obliczanie godzin ponadwymiarowych, wypłacanie nagród. Ustalono też zasady przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego. Uzgodnione zmiany zostaną przedstawione Zarządowi Miejskiemu, który po ewentualnej ich akceptacji przygotowuje stosowny projekt uchwały Rady Miejskiej na wrześniową sesję. Uchwała Rady Miejskiej w sprawie zasad wynagradzania nauczycieli jest niezbędnym warunkiem dokonania wypłaty z tytułu wdrożenia „Karty Nauczyciela”.

Brak decyzji

Nadal oczekujemy na decyzję Ministerstwa Finansów lub Ministerstwa Edukacji Narodowej o dofinansowaniu Gminy Kęty z tytułu wdrożenia Karty Nauczyciela. Wiemy jedynie, że nasz wniosek o brakującą kwotę 850 tys. zł został skierowany do Departamentu Ekonomiki Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Sprzedż działek gminnych

Działki gminne, na których znajdują się budowle i urządzenia energetyczne zmieniają właściciela. Będzie nim Beskidzka Energetyka, która nabędzie je w drodze przetargowej.

Zabytki w fotografii

PTTK Oddział w Oświęcimiu organizuje wystawę fotograficzną pt. „Zabytki Ziemi Oświęcimskiej”, w której swój udział ma nasza Gmina. Wystawa będzie prezentowana jesienią w Kętach.

Fontanna

W ogłoszonym przetargu drugiego etapu budowy fontanny wpłynęła tylko jedna oferta, wobec czego przetarg został unieważniony. O realizacji tego zadania rozstrzygnie drugi przetarg. Niestety opóźni to proces porządkowania Rynku.

Remonty w szkołach i przedszkolach

Czas wakacji wykorzystany został do przeprowadzenia w placówkach oświatowych planowanych remontów. Najważniejszą inwestycją finansową i rzeczową jest budowa sali gimnastycznej w Łękach. W I etapie budowy zakres prac obejmuje wykonanie stanu surowego, konstrukcji i pokrycia dachu, wykonanie izolacji instalacji wodno-kanalizacyjnej, wentylacyjnej i odgromowej. Prace powinny zostać zakończone do 30 listopada.

W pozostałych szkołach wszystkie remonty już zakończono. W Szkole Podstawowej nr 1 w Kętach w sześciu salach lekcyjnych wymieniono drewniane belki stropowe. Wykonano izolację, podłogi z płyt wodoodpornych OSB oraz położono wykładziny z tworzywa sztucznego „Formex”.

W Szkole Podstawowej nr 2 w Kętach wymieniono stolarkę okienną wraz z parapetami ze-

wnętrznymi. Podobne prace wykonano w Szkołach Podstawowych w Bulowicach i Nowej Wsi.

W Szkole Podstawowej nr 3 na Podlesiu wyremontowano instalację elektryczną wewnętrzną.

W Szkole Podstawowej w Bielaniach wyremontowano sanitariaty, wykonano ścianki działowe, wymieniono instalację elektryczną i wodno-kanalizacyjną wraz z osprzętem, ułożono płytki ścienne i podłogowe.

W Szkole Podstawowej w Witkowicach ukończono budowę sali gimnastycznej.

W Szkole Podstawowej w Malcu wyremontowano pokrycie dachowe i wymieniono obróbki blacharskie, a w sali gimnastycznej zmodernizowano kotłownię i wyremontowano zaplecze sanitarne. Modernizacja kotłowni polegała na zmianie systemu grzewczego z węglowego na gazowy.

Wszystkie remonty zostały wykonane zgodnie z przepisami oraz obowiązującymi Polskimi Normami Budowlanymi. Rozpoczęcie nowego roku szkolnego odbędzie się bez przeszkód.

Kęty w Krakowie

19 sierpnia na krakowskim Rynku wystąpiły zespoły folklorystyczne z powiatu oświęcimskiego. Koncertowało 10 zespołów, orkiestra dęta z Brzeszcza, a 6 twórców ludowych przedstawiło swoje wy-

roby. Z Kęt pojechały do Krakowa zespoły Koła Gospodyń Wiejskich z Bielani i Malca oraz Rodzinna Kapela Bugajskich. Wyroby artystyczne prezentowali Zdzisław Pudelko z Kęt i Jan Firlejczyk z Witkowic. Zespół Koła Gospodyń Wiejskich z Bielani „Bielaneczki” w obecnym składzie istnieje od



Zespół Koła Gospodyń Wiejskich z Bielani. Fot. z archiwum UG

3 lat. Występował m.in. w Bielsku i w Velicnej (Słowacja). Jego opiekunem i sponsorem jest Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Tęcza” w Bielanach.

Zespół Koła Gospodyń Wiejskich z Malca powstał w 1976 r. jako zespół obrzędowy kultywujący dawne tradycje. Obecny repertuar składa się z pieśni ludowych regionu krakowskiego i śląskiego. Inspektorem muzycznym obu zespołów jest p. Michał Kruczalak. Rodzinna Kapela Bugajskich (ojciec i czwórka dzieci) wykonuje pieśni i melodie folklorystyczne z rejonu babiogórskiego, sądeckiego i Podhala. Koncertuje w kraju i za granicą. „Dzień powiatu oświęcimskiego” w Krakowie był okazją do zaprezentowania się zespołów:

„Malwa” z Chełmka, „Porębianki” i „Broszkowianki” z Gminy Oświęcim, „Osieczanie” z Osieka, „Przecieszynianki” i „Brzeszczanki” z Gminy Brzeszcze, „Dolina Soły” z Oświęcimia.

Można było zobaczyć artystyczne wyroby twórców ludowych: Jerzego Chodonia rzeźbiarza z Gminy Brzeszcze, Kazimierza Skórskiego rzeźbiarza z Gminy Zator, rodziny: Wandę i Józefa Noworytów, hafciarzy z Gminy Oświęcim oraz Julię i Mariana Papłów artystów malarzy z Gminy Brzeszcze. Potrawami regionalnymi: żurkiem z jajkiem, dzimą, karpem po zatorsku częstowali przedstawiciele Brzeszcz i Zatora.

Potrzebne pieniądze

Gmina Kęty zwróciła się do Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie z wnioskiem o wyasygnowanie niezbędnych środków finansowych na zadania obowiązkowe oraz na tzw. bieżące koszty realizacji tych zadań. Potrzebne też są pieniądze na likwidację skutków klęsk żywiołowych, które w tym roku były dla nas szczególnie uciążliwe. Dotychczasowe starania Urzędu i GOPS-u przyniosły częściowe efekty, jednak nie pokrywają one w pełni oczekiwań.

Dzieci z Ukrainy

Przebywające na wakacjach w Beskidach dzieci z rodzin polskich zamieszkałych na Ukrainie bezpłatnie korzystały z naszej Krytej Pływalni.

Zgoda Spółdzielni

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko - Własnościowa wyraziła zgodę na udostępnienie terenu będącego w jej użytkowaniu pod budowę gimnazjum. Dzięki temu oraz zgodnie z zapisem budżetowym zlecono opracowanie koncepcji realizacji tego obiektu wraz ze wstępny wyceną.

Targowisko

W dalszym ciągu trwają starania o nową lokalizację targowiska. Rozważa się kilka nowych miejsc. Każda propozycja wiąże się z zakupem przez Gminę działek od prywatnych właścicieli. Zarząd prosi mieszkańców o pomoc w wytypowaniu miejsca najbardziej funkcjonalnego.

Popieramy

Na wrześniową sesję trafi projekt uchwały Rady Miejskiej popierający inicjatywę utworzenia w Oświęcimiu Państwowej Szkoły Wyższej.

Sportowe sukcesy

LKS „Zgoda” Małec awansował w piłce nożnej do Klasy Okręgowej Seniorów w sezonie 2000/2001. Inauguracyjny mecz z LKS „Stanisławianką ze Stanisławowa” odbył się 12 sierpnia na miejscowym stadionie. Rozpoczęcie rozgrywek ligowych było okazją do wręczenia przez Burmistrza i przedsta-

wiciela Rady Sołeckiej zespołowi pamiątkowego pucharu oraz dwóch piłek (jednej z podpisami władz i zawodników).

W przededniu inauguracyjnych rozgrywek juniorów TS „Hejnał”, którzy awansowali do Małopolskiej Ligi Juniorów w sezonie 2000/2001 na spotkaniu z drużyną władze samorządowe wręczyły im pamiątkowe upominki.

Obu zespołom Zarząd Miejski gratuluje awansu i życzy powodzenia w przyszłych rozgrywkach.



Drużyna piłkarska LKS Zgoda Małec uzyskała awans do V ligi wadowickiej. fot. (nik)

Propozycja PSS Społem

Zarząd Spółdzielni PSS „Społem” odsprzeda część niezagospodarowanego gruntu przy ul. Żwirki i Wigury (obok SEZAMU i SAVII). Jeśli Rada Miejska podejmie stosowną uchwałę będzie można uporządkować ten teren w przyszłym roku.

Przepraszamy

W poprzednim numerze „Kęczanina” w informacji pt. Losy Rady Nadzorczej podaliśmy błędnie, że prezesem Zarządu Spółki MZK został p. Wiesław Sabuda. Tymczasem prezesem jest **Pani Wiesława Sabuda**. Za pomyłkę bardzo przepraszamy.

Opr. UG

Na prośbę Urzędu Skarbowego w Oświęcimiu publikujemy poniższy Komunikat.

KOMUNIKAT

W dniu 20 lipca 2000 r. Sejm uchwalił zmianę ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 11, poz. 50 z późn. zm.).

Uchwalone zmiany w całości związane są z wprowadzeniem pierwszego etapu opodatkowania podatkiem VAT rolnictwa oraz sprzedaży nieprzetworzonych produktów rolnych.

Termin wprowadzenia zmian określono na dzień 4 września 2000r. Od dnia 16 sierpnia br. w Urzędzie Skarbowym w Oświęcimiu, ul. Plebańska 2 (budynek B, II piętro, pokój nr 24 i 26) prowadzony jest punkt informacyjny dla rolników oraz jednostek skupujących nieprzetworzone produkty rolne - w zakresie dotyczącym obowiązków oraz zasad rozliczeń z tytułu podatku VAT.

Informacje można również uzyskać telefonicznie pod numerem telefonu 844-08-44, nr wew. 21 i 24.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Kętach ogłasza ponowne przyjmowanie ofert pisemnych dotyczących rokowań w sprawie zbycia nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty zapisanej w księdze wieczystej nr 22686 obejmującej działkę nr 3571 o pow. 3859 m² zabudowanej budynkiem oznaczonym nr 8 oraz garażami w Kętach przy ul. Góry Południowe /Lecznica zwierząt/.

W ofercie należy podać oferowaną cenę i zamierzony sposób zagospodarowania nieruchomości.

W obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego gminy Kęty przedmiotowa nieruchomość położona jest w jednostce strukturalnej D38-RPU przeznaczonej pod urządzenia usługowe rolnictwa „istniejąca lecznica zwierząt” - zakłada się utrzymanie istniejącego zainwestowania z możliwością modernizacji i rozbudowy. Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Kęty, Rynek 7, pok.32 w godzinach pracy Urzędu w terminie do 15 września 2000.

**GMINNY ZAKŁAD OPIEKI
ZDROWOTNEJ W KĘTACH
UL. SOBIESKIEGO 45**

ogłasza przetarg ofertowy na wynajem lokalu użytkowego na prowadzenie działalności handlowej, o powierzchni użytkowej 24,9 m², wyposażonego w instalację wodno - kanalizacyjną i elektryczną, położonego w Kętach, przy ul. Sobieskiego 35 A.

Stawka wywoławcza 8,- zł (netto) za 1 m² powierzchni użytkowej. Wadium w wysokości 1000 zł należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10⁰⁰ w kasie G.Z.O.Z. w Kętach, ul. Sobieskiego 45.

Składanie ofert do dnia 19 września 2000 r. do godz. 10³⁰, w siedzibie G.Z.O.Z. w Kętach, ul. Sobieskiego 45.

Otwarcie ofert nastąpi 19 września 2000 r. o godz. 12⁰⁰ w Sali Konferencyjnej /p.306/ w budynku Przychodni Zdrowia ul. Sobieskiego 35A.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wyjaśnienie redakcji

W poprzednim numerze opublikowaliśmy numery, granice obwodów wyborczych oraz siedziby obwodowych komisji wyborczych w niepełnym brzmieniu (tylko dla Kęt i Bielani). Obecnie w formie urzędowej Informacji Burmistrza Gminy Kęty publikujemy informację dla całej Gminy Kęty.

Zarząd Dzielnicy „Stare Miasto” w Kętach
zaprasza na

Ogólne Spotkanie Mieszkańców Dzielnicy,

które odbędzie się **14. września (czwartek)**
o godz. 18.00 w sali kameralnej Domu Kultury.

**INFORMACJA
Burmistrza Gminy Kęty
z dnia 7 sierpnia 2000 roku**

Działając na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2000 r., Nr 47, poz. 544), podaję do publicznej wiadomości numery i granice obwodów głosowania oraz siedziby obwodowych komisji wyborczych utworzonych uchwałą Rady Miejskiej w Kętach nr XXI/193/2000 z dnia 30 czerwca 2000 r. w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 8 października 2000 roku:

Nr obwodu	Granice obwodu	Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej
1	Osiedla: Kardynała S. Wyszyńskiego, T. Kościuszki, bloki nr 2 i 3 na os. 700 lecia, Ulice: T. Kościuszki- numery parzyste od osiedla Kościuszki do granicy miasta, 3 Maja - od ronda do skrzyżowania z ul. Żwirki i Wigury, Żwirki i Wigury - od ul. Wyspiańskiego (od posesji nr 10 i 17) do skrzyżowania z ul. 3 Maja.	Zespół Szkół Mechaniczno- Elektrycznych w Kętach ul. Żwirki i Wigury 27a
2	Osiedla: 700 lecia (bez bloku nr 2 i 3), blok nr 26 na os. Nad Sołą, Ulice: Kleparz- od torów kolejowych do ul. Legionów, Kleparz Boczna, Legionów, S. Wyspiańskiego.	Szkoła Podstawowa nr 2 w Kętach ul. Wyspiańskiego 1

Kęczanin 10

3	Osiedle: Gen. W. Sikorskiego, Ulice: M. Dąbrowskiej, T. Kościuszki-numery parzyste od torów do osiedla Kościuszki, 3 Maja - od torów kolejowych do ronda, Żwirki i Wigury - numery 4,6 i nieparzyste od 7 do 15 (włącznie).	Dom Kultury w Kętach ul. Żwirki i Wigury 2a
4	Osiedla: Nad Sołą (bez bloku nr 26), Zachodnie.	Liceum Ogólnokształcące im. S. Wyspiańskiego ul. Wyspiańskiego 2
5	Ulice: A. Asnyka, Bulowska, Jagiellońska, Kęckie Góry Południowe, M. Konopnickiej, T. Kościuszki-wszystkie numery od Rynku do torów kolejowych oraz numery nieparzyste od torów kolejowych do granicy miasta, Krakowska, Krótka, Polna, 1. Sienkiewicza, Słoneczna, Stawowa, Widok, Wiśniowa, Wojska Polskiego.	Zespół Szkół im. M. Dąbrowskiej w Kętach ul. T. Kościuszki 29
6	Osiedla: Batalionów Chłopskich, Cegielniane, Ulice: Błonie, Cementarna, Czajki, Fabryczna, Fabryczna Boczna, A. Głowackiego, Graniczna, J. Kantego, Kazimierza Wielkiego, Kęckie Góry Północne, 2. Kilińskiego, Ludowiki, A. Mickiewicza- numery parzyste, Ogrodowa, Szczepana, Szpitalna, W wszystkich Świętych.	Przedsiębiorstwo Komunalne „Komax” w Kętach ul. Mickiewicza 8
7	Osiedla: Hutnika, Kamieniec, Płk.S. Królickiego, Ulice: K. K. Baczyńskiego, A. Grabowskiego, Klasztorna, Kleparz- od torów kolejowych do ul. Sobieskiego, Płk. S. Królickiego, Księcia Władysława Opolskiego 3. Mickiewicza- numery nieparzyste, Młodzieży Polskiej, Nieznanego Żołnierza , Rajska, 4. Reymonta , Różana, Rynek, J. Słowackiego, J. Sobieskiego, S. Staszica, S. Stojałowskiego, Świętokrzyska, Zielona, Żwirki i Wigury - od torów kolejowych do ul. Sobieskiego, Zacisze.	Szkoła Podstawowa Nr 1 w Kętach ul. Sobieskiego 6
8	Dzielnica Podlesie obejmująca obszar miasta Kęty położony z lewej strony rzeki Soły.	Remiza OSP w Kętach ul. Partyzantów 27
9	Sołectwo Bielany	Wiejski Dom Kultury w Bielanych
10	Część obszaru sołectwa Bulowice obejmująca ulice: Bielska (część od ul. Zacisze do granicy Kęt), Bulowska, Czaniecka, Dębina, Jasna, Leśna, Lipowa, Łukowa, Olszyny, Podgórze, Południowa, Potokowa, Północna, Stara Droga, Św. Brata Alberta, Witkowska, Zachodnia, Zacisze, Zamkowa.	Świetlica Młodzieżowa w budynku Przedszkola w Bulowicach
11	Część obszaru sołectwa Bulowice obejmująca ulice: Bielska (część od ul. Zacisze do ul. Krakowskiej), Bł. Faustyny, Brzozowa, Jodłowa, Krakowska, Kwiatowa, Łączna, Modrzewiowa, Nad Brzegiem, Ogrodowa, Roczyńska, Różana, Skalista, Skotnica, Sportowa, Świerkowa, Św. J. Kantego, Św. Wojciecha, Tunelowa, Zielona, Źródłana.	Szkoła Podstawowa w Bulowicach
12	Sołectwo Łęki	Szkoła Podstawowa w Łękach
13	Sołectwo Malce	Wiejski Dom Kultury w Malcu
14	Część obszaru Sołectwa Nowa Wieś położona na wschód od drogi głównej Kęty- Oświęcim.	Szkoła Podstawowa w Nowej Wsi
15	Część obszaru Sołectwa Nowa Wieś położona na zachód od drogi głównej Kęty -Oświęcim.	Remiza OSP w Nowej Wsi
16	Sołectwo Witkowice	Szkoła Podstawowa w Witkowicach

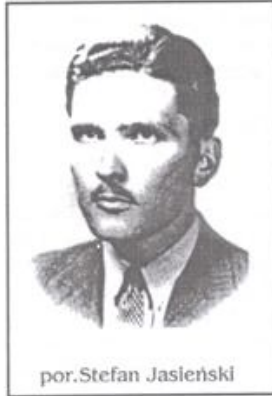
Głosowanie w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w dniu 8 października 2000 roku w godz. 6.00 + 20.00.

Burmistrz Gminy
(-) Roman Olejarsz

Tobie Ojczyzno

Stefan Ignacy Antoni Jasiński urodził się 2 kwietnia 1914 r. w Wilnie. Studiował architekturę na Politechnice Warszawskiej. W tym czasie był aktywnym członkiem korporacji „Arkonia”, która powstała jeszcze w czasach rozbiorowych i miała na celu umacnianie wśród jej członków ducha polskości. Szkołę podchorążych rezerwy ukończył w latach 1937/1938 w Centrum Wyszkożenia Kawalerii w Grudziądzu, zaś jego jednostką przydzieloną był 1 Pułk Strzelców Konnych w Garwolinie. W szeregach tego pułku, w składzie Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej, uczestniczył w nierównych zmaganiach z hitlerowcami wiosną 1940 r.

Po klęsce Francji ewakuował się do Anglii, aby na wyspach brytyjskich ponownie znaleźć się w 10 Brygadzie Kawalerii Pancерnej. Stąd w maju 1942 r. został powołany na kurs szkoleniowy „cichociemnych”. W ten sposób rozpoczął szczególnie niebezpieczną służbę, do której zgłosił się ochotniczo, chcąc jak najkrótszą drogą powrócić do okupowanego kraju. Cel jego działania określały dwa słowa: „Tobie Ojczyzno!”, które były wyryte na wewnętrznej stronie Znaku Spadochro-



por. Stefan Jasiński

nowego, ustanowionego rozkazem gen. Władysława Sikorskiego w czerwcu 1941 roku.

W nocy z 13 na 14 marca 1943 roku, wraz z trzema kolegami wyładował na spadochronie w okolicach Częstochowy. Oddział II Komendy Głównej AK skierował por. Stefana Jasińskiego do pracy wywiadowczej na Wileńszczyźnie. Praca ta, wykonywana na polecenie zachodnich aliantów, polegała przede wszystkim na stałej kontroli przepływu wojsk niemieckich z frontu wschodniego na zachodni. W listopadzie 1943 r. władze konspiracyjne AK odwołały por. Stefana Jasińskiego do Warszawy, skąd dopiero w lipcu 1944 r. został ponownie skierowany do pracy wywiadowczej, tym razem w rejon Oświęcimia. Stał się on tutaj znany jako „Urban”.

„Urban” nawiązał kontakt o-

ganizacyjny z komendantem Okręgu Śląskiego AK, ppłk Zygmuntem Walterem-Janke, który w swoich powojennych wspomnieniach napisał: „Komenda Główna Armii Krajowej interesowała się stale obozem w Oświęcimiu. Latem do Okręgu Śląskiego został przystany z zadaniem specjalnym skoczek spadochronowy por. „Urban”. (...) Oficer ten zrobił na mnie jak najlepsze wrażenie. Znajomym go w ogólnych zarysach z planem centralnego uderzenia na obóz w Oświęcimiu.. Wykorzystał przekazane mu kontakty, wkrótce nawiązał własne”.

Działacze Batalionów Chłopskich, z którymi „Urban” konspiracyjnie współpracował, zapewnili mu pobyt w Malcu k.

aresztowany przez hitlerowski patrol. Jeszcze tej samej nocy przywieziono schwytanego skoczka do KL Auschwitz. Nie wiadomo dokładnie jak wyglądał przebieg przesłuchań por. Jasińskiego przez obozowe gestapo. W każdym razie nikogo nie zdradził i nikt z powodu jego zeznań nie został aresztowany. Swoją postawą wzbudzał szacunek wśród współwięźniów. Obozowy ruch oporu posiadał kontakt z aresztowanym i wysyłał za obozowe druty grypsy. Ostatni zachowany gryps w sprawie „Urbana” datowany na 20 listopada 1944 roku wysłany był do Teresy Lasockiej – Estreicherowej z Krakowa, widnieje pod nim podpis Stanisława Kłodzińskiego – „Stakło”: „O „Urbanie” poda-



Uroczystość odsłonięcia tablicy ku czci bohatera. Fot. Fotocentrum

Kęt u kowala Franciszka Pawia. Poprzez grypsy przenoszone przez łączników, nawiązał kontakt z konspiracyjną Radą Wojskową Oświęcim. Treść grypsów do „Urbana” zawierała szczegóły o dyslokacji sił niemieckich, zasadach strzeżenia obozu i stanie kompanii wartowniczych SS, informacje o składzie narodowościowym i nastrojach wśród załogi SS oraz dokładne dane o stanie liczbowym więźniów w KL Auschwitz i jego podobozach.

Prowadzoną przez „Urbana” konspiracyjną działalność przerwało tragiczne wydarzenie w Malcu w nocy z 28 na 29 września 1944 roku. W dość przypadkowych okolicznościach został postrzelony i

my osobno. Krak, na razie nie sypie. Dostęp mamy”.

Grypsy obozowego Ruchu Oporu na temat „Urbana” przechowywane są obecnie w zbiorach Państwowego Muzeum w Oświęcimiu. Pozostały także inne materiały, które dostarczają dalszych wiadomości o nim.

W swoim powojennym oświadczeniu ksiądz Władysław Grohs de Rosenberg, ówczesny wikary w Oświęcimiu, kapelan Obwodu oświęcimskiego AK, jeden z organizatorów pomocy dla więzionych w KL Auschwitz - Birkenau, osadzony w obozie 10 listopada 1944 r. opisuje, że rozmawiał z „Urbanem” 3 grudnia 1944 r. Miało to miejsce w niecodziennych okolicznościach, w baraku obo-



fol. Fotocentrum

Kęczanin 12

zowego gestapo, gdzie ksiądz Grohs wraz z „Urbanem” oczekiwali na przesłuchanie. W pewnym momencie nastąpiła niespodziewana przerwa z powodu przywiezienia przez SS-manów osób schwytanych w terenie przyobozowym po stoczony potyczce z partyzantami AK. Oczekujących na przesłuchanie zostawiono chwilowo w spokoju. Siedzieli obok siebie. W pewnej chwili ksiądz Grohs przedstawił się „Urbanowi” i powiedział, że wie kim on jest.

Por. Jasioński skorzystał z wyjątkowej okazji i poprosił o spowiedź. Wkrótce więźniów rozdzielono, rozpoczynając przesłuchania. Obozowe gestapo wówczas nie przypuszczało, że aresztowało „Urbaną”, o którym sądziło, że nadal działa pod obozem. Może świadczyć o tym fragment zachowanego raportu komendatury policji bezpieczeństwa w Katowicach z dnia 18 grudnia 1944 r.: „*Jak wynika z przechwyconego materiału, obóz koncentracyjny w Oświęcimiu jest także w strefie działania AK. Z ramienia inspektoratu obozem zajmuje się Wojskowa Rada Obozu — WRO (...). Jako komendant obozu z ramienia AK wyznaczony został niejaki „Rot”. Zajmuje się on zwłaszcza sporządzaniem raportów o sytuacji w obozie i przekazywaniem ich dalej do okręgu za pośrednictwem niejakiego „Urban” (...). Raporty o sytuacji w obozie oświęcimskim zawierają dane o transportach więźniów przybywających i odpra-*

wianych z obozu, podziale obozu, stanie personelu i obsady, charakterystyce poszczególnych dowódców SS, organizacji więźniów oraz o planach na przyszłość.”

Z przedstawionego fragmentu raportu wynika, że policja bezpieczeństwa na Górnym Śląsku wiedziała o działalności obozowego Ruchu Oporu i znała pseudonim jego przywódcy. Wiadomości powyższe przekazało obozowe gestapo z KL Auschwitz.

Dalszy bieg wypadków mógł doprowadzić do sytuacji, że Politische Abteilung zdekonspirowałoby całkowicie organizację obozową i nastąpiłoby aresztowanie wewnątrz obozu. Działania wojenne powodujące przesunięcie się linii frontu na teren Górnego Śląska oraz ewakuacja urzędów niemieckich i policji uniemożliwiły jednak hitlerowcom prowadzenie dalszego rozpoznania.

„Urban” pozostawił w zwolonym obozie niecodzienną informację o sobie, która świadczy, że przebywał on jeszcze w KL Auschwitz na początku stycznia 1945 roku.

Na ślad tej informacji udało się natrafić dopiero po upływie dwudziestu lat od zakończenia wojny. Niespodziewanego odkrycia na terenie Państwowego Muzeum w Oświęcimiu dokonał w 1965 r. były więzień KL Auschwitz Karol Świętorzecki, który zupełnie przypadkowo na drzwiach celi nr 21, w podziemiach bloku nr 11 (Bloku Śmierci), spostrzegł tzw. „cyr-

kiel” korporacji „Arkonii”. Później zauważono że istnieją tam inne rysunki, których autorem jest „Urban”.

Dzięki temu spostrzeżeniu udało się ustalić, że za pomocą tych rysunków Jasioński symbolicznie „napisał pamiętnik” swojego bogatego w różnorodne doświadczenia życia: herb rodu Jasiońskich „Dołęga”, studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej (otwarta książka, ołówek, kielnia, rysownica, przykładnica i dwie ekierki, „cyrkiel” korporacji „Arkonii”), służba wojskowa w kawalerii i wojskach pancernych (lanca ułańska z proporcem, szabla, koń, but kawalerski z ostrogą, motocykl - pluton motocyklowy szwadronu rozpoznawczego 1 pułku strzelców konnych z wojny obronnej Polski w 1939 r., angielski czołg Cromwell - służba w 10 Pułku Strzelców Konnych w Anglii), powrót do kraju „najkrótszą drogą” (Znak Spadochronowy przedstawiający spadającego do ataku orła, czteromotorowy angielski samolot bombowy „Halifax”, skoczek opadający na spadochronie), typowa sylwetka charta z wyścigów psich w Glasgow w Szkocji. Ponadto kielich ze słabo czytelną datą: 1.1.1945, którym zapewne Jasioński w symboliczny sposób powitał Nowy Rok.

Wykonał również dwa rysunki o tematyce religijnej. Pierwszy z tych rysunków przedstawia postać Chrystusa Ukrzyżowanego, natomiast drugi, wizerunek Najświętszego Serca Jezu-

skiego, podobny do tego, który nosił przy sobie na obrazku znalezionym przy nim po aresztowaniu go przez hitlerowców w Malcu. Taki sam obrazek posiadała i zachowała do dzisiaj jego siostra Wanda Komar - Żylińska.

Por. Stefan Jasioński, obok drzwi wejściowych do celi nr 21 wykonał jeszcze inny rysunek - herb Warszawy, Syrenkę z tarczą i mieczem w dłoniach oraz kalendarz, który zawiera ryte pionowo w tynku liczby 13, 20, 27, 4, 11, 18, 25 i 1, a nad nimi literę P. Są to kolejne poniedziałki od 13 listopada 1944 r. do 1 stycznia 1945 r. W linii poziomej — sześć pozostałych dni każdego tygodnia stanowią częściowo jeszcze widoczne w tynku kropki. Spośród cyfr szczególnie głęboko i starannie wykonana jest jedynka, czyli 1 stycznia 1945 r. Po niej poziomo umieszczone są dwie kropki, a więc 2 i 3 stycznia. Częściowo tynk już odpadł, dlatego dzisiaj nie można ustalić ilości wykropkowań do 7 stycznia 1945 roku. Data kolejnego poniedziałku 8 stycznia 1945 roku nie została wykonana. Nasuwa się więc przypuszczenie, że por. Stefan Jasioński poniósł śmierć w obozie oświęcimskim, w niewyjaśnionych do dzisiaj okolicznościach, pomiędzy 4 a 7 stycznia 1945 r. Trzy tygodnie później obóz został wyzwolony.

dr Adam Cyra

Autor jest historykiem.
Pracuje w Państwowym
Muzeum w Oświęcimiu.

Dodatkowe sale

Zespół Szkół im. Marii Dąbrowskiej powiększył swą bazę lokalową o dwie sale lekcyjne, dotychczas zajmowane przez przedszkole nr 5. Było to możliwe dzięki współpracy Gminy Kęty — organu prowadzącego przedszkole i Powiatu oświęcimskiego- właściciela budyn-

ku. Z początkiem tego roku Pani dyrektor Justyna Wróbel i Rada Szkoły wystosowała do Starostwa prośbę o pozyskanie w ten sposób dodatkowych sal lekcyjnych. Powiat przychylił się do prośby i w wypowiedział umowę użyczenia pomieszczeń dotychczasowemu użytkownikowi, celem przekazania ich szkole.

-W roku szkolnym 2000/2001 przybył jeden oddział a już do-



Budynek Przedszkola nr 5 i Z.S. im. M. Dąbrowskiej. Fot. J.C.H.

tychczas szkoła borykała się z problemami lokalowymi - mówi pani dyrektor Justyna Wróbel - nauka trwała nawet do 20¹⁵. Jak wskazują symulacje, dzięki dodatkowym dwóm salom zajęcia kończyć się będą o 16⁵⁰

lub najpóźniej o 17⁰⁰. Dzięki temu nauczanie będzie efektywniejsze ale przede wszystkim poprawi się bezpieczeństwo uczniów, gdyż będą mogli wcześniej wracać do domów. Jest to szczególnie ważne w okresie zimo-

nowym kiedy wcześniej zapada zmierzch.

Przedszkole nr 5 zakończy działalność za rok. Jest to zgodne z zaleceniami Komisji Rozwoju Gospodarczego i Finansów Rady Miejskiej w Kętach, któ-

ra widzi potrzebę racjonalizacji funkcjonowania przedszkoli. Gmina Kęty należy do krajowej czołówki pod względem wysokości dotacji do przedszkoli.

J.Ch.

Basen zamiast półkolonii Pływające wakacje

Przez dwa tygodnie 26 dzieci z Kuratorskiego Ośrodka Pracy z Młodzieżą i harcerskiej drużyny Nieprzetartego Szlaku wypoczywały na krytej pływalni w Kętach. Była to już 30 z kolei akcja letnia przeprowadzona przez ośrodek.

- W tym roku nie było możli-

wości zorganizowania półkolonii w szkole, gdyż trwa tam remont. Mimo to postanowiliśmy zapewnić dzieciom wypocznik. Z wolnych datków i pieniędzy uzyskanych od sponsorów zakupiliśmy karnety na basen. Wynagrodzenie instruktorom pływania zapewnił Urząd Gminy. Rodzice za wypocznik swoich pociech nie płacą ani grosza - mówi kierująca ośrodkiem Bronisława Zbylut. Z basenu korzystało 26 dzieci w wieku od 6 do 15 lat. Część z nich brało udział w zajęciach z nauki pływania prowadzonych

przez jednego instruktora. Pozostali korzystali z wodnych uciech pod czujnym okiem drugiego opiekuna.

Dzieci przychodzili na pływalnię o godzinie 9.30. W kawiarni na piętrze zjadały drożdżówki lub pączki, a następnie szły na półtoragodzinne zajęcia.

- Po wyjściu z wody na obiad dostawały gorący kubek oraz bigos, szaszłyki, hot-dogi albo kurczaka, w zależności od dnia - dodaje Bronisława Zbylut.

Jest to już 30 akcja organizowana przez ośrodek i drużynę har-

cerską. W ubiegłym roku dzieci brały udział w półkolonii w Kętach, a dwa lata temu wyjechały do kompleksu sanatoryjnego pod Bielskiem.

- W swoim życiu mam już na koncie ponad 160 akcji letnich i zimowych. Nie zamieniłabym tego zajęcia za nic na świecie. Często mam do czynienia z bardzo trudną młodzieżą, ale nauczyłam się, że wystarczy podać młodym ludziom pomocną dłoń, by utrzymali się na powierzchni - mówi ponad 80-letnia już dzisiaj pani Bronisława. (nik)

PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA PUBLICYSTYKA

PAMIĘĆ WARTA ŻYCIA

„Naród, który traci pamięć - traci życie.”

Jan Paweł II

Jak to się stało, jakie mechanizmy zadziały, że po kilkunastu latach od upadku komunizmu, statystyczna większość Polaków niemalże obwinia działaczy „Solidarności” za upadek tamtego zbrodniczego systemu?

Być może tę większość ciągle, mimo historycznie udokumentowanych milionów ofiar, oburza przywoływanie historycznej prawdy. Podobnie jak wielu, niekoniecznie w podeszłym wieku Niemców, nie do końca jest przekonanych o zbrodniczym charakterze polityki Hitlera, a są i tacy, którzy ciągle wielbią w nim geniusza ekonomii i militarysty, ponieważ ich akurat wojna nie dotknęła, a nawet przyniosła im zyski. Gdyby nie międzynarodowe napiętnowanie zbrodni i strach przed jej powtórzeniem, tamta ideologia miałaby dzisiaj swoich kontynuatorów.

Wymierają powoli świadkowie, moralne autorytety świadczące o zbrodniach dokonanych

przez powojenne półwiecze na

świadomości narodu. Niepoprawne politycznie jest uświadamianie kłamstwa i zniewolenia umysłów Polaków. Obowiązujący obraz wydarzeń opisują publicyści, pisarze, dziennikarze, historycy, w których to wersji niemalże sami komuniści, z miłości do Ojczyzny, oddali pokojowo władzę. Nie pielęgnuje się

pamięci o zniewoleniu, niesprawiedliwości i biedzie, która stała się przyczyną robotniczego buntu. Starannie zaciera się w społeczeństwie świadomości zbrodnicy i okupacyjny charakter usadowienia się w Polsce systemu komunistycznego. Nie tylko partyjni aktywiści przypisują temu systemowi osiągnięcia powojennej odbudowy kraju, która i tak miałaby miejsce niezależnie od ustroju.



Natomiast właśnie u niego możliwie niam przez komunistów z przychyczeniem, normalnego rozwoju gospodarki, jesteśmy dziś tyle za państwami, które Polska ongiś wyprzedzała. Wiedzieli co robią autorzy wyborczego

hasła: „Liczy się tylko przyszłość”, ponieważ to nie oni kładli jej podwaliny, a przeszłość jest dla nich nie tylko źródłem wstydu, lecz wręcz dyskredytuje z publicznych działań. Nie mamy prawa podważać starożytnej mądrości, że „historia magistra vitae”, zwłaszcza gdy ta historia znacząca jest narodową martyrologią, a dzisiejszy człowiek dysponuje niepomiernie większą technologią niszczenia i doskonałymi środkami manipulowania zbiorową świadomością. W jednym z wywiadów Gustaw Herling-Grudziński konstatuje, cytując opinię eksperta od systemów totalitarnych:

„(...) Hannah Arendt ostrzegła, że zło może zawsze wrócić w jeszcze większej skali, bo techniczne środki jego wyrażania są coraz doskonalsze. Strofuję mnie w Polsce rozmaici mędrkowie, że używam zbyt wielu argumentów moralnych do zjawiska, które - jakoby - samo w sobie nie ma nic wspólnego z moralnością, i które Miłosz nazwał zniewoleniem umysłów. Odpowiadam, że jest

to nonsens. Dlaczego bowiem mamy przykładać kryteria moralne do nazizmu i obozów koncentracyjnych, a nie przykładać ich do łagrów sowieckich? Odpowiadają ci mądrze – ponieważ łagry sowieckie były zrobione przez ludzi, którzy chcieli dobrze (...) i tylko przez przypadek im się nie udało. Więc moralne kryteria są tu nie na miejscu.

Odpowiadam im krótko: kto nie stosuje kryteriów moralnych, jest po prostu głupcem, ponieważ ludzkość nie ma innych kryteriów. (...) To, co przeżyliśmy w wieku XX, jest potwornością i ktokolwiek doszukuje się jakichkolwiek usprawiedliwień dla zbrodni nazistowskich czy komunistycznych – a jesteśmy od dziesięcioleci świadkami niepoczytalnych usprawiedliwień tych ostatnich – ten jest moralnym, a raczej niemoralnym krytynem” (Życie, 14.02.2000).

Powoli zanika świadomość jak ogromnymi środkami naciśku i represji dysponowała partia komunistyczna. Skutecznie tłumiono nie tylko powstania robotnicze, ale i wszelkie informacje o nich. Czerwiec 1956, marzec 1968, grudzień 1970, czerwiec 1976. Ilu ludziom te daty kojarzą się z walką o wolność i godność, o prawo do samostanowienia i pielegnowania narodowego dorobku i tradycji? Kolejne procesy lustracyjne odkrywają amnezję dotyczącą tamtych realiów. Jest przecież logiczna sprzeczność w szukaniu tajnych współpracowników Urzędu Bezpieczeństwa wśród komunistycznych prominentów, którym ten urząd służył. Konfidentów natomiast rekrutowano z szeregów opozycji lub chętnych do współpracy dorobkiewiczów. Aktywnych przeciwników ustroju straszono, szantażowano, prześladowano i przekupywano, a w państwie specjalnie stwarzano klimat wzajemnej nieufności i wszechmocy rządzącej Partii.

Dopiero pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny i przyjęcie Go przez naród uświadomi-

ły społeczeństwu i komunistycznym władzom, czym naród naprawdę żyje, że może się wyzwolić z paraliżu strachu i że Polska stała się w znacznej mierze niezależna od narzuconego jej systemu. Kończące historyczną wizytę w zniewolonym kraju, prorocze wezwanie zastępcy Chrystusa, o odnowę ojczyźnej ziemi, stały się dla wielu Polaków programem działania i źródłem nadziei, że tym razem musi się udać ponieważ nie jesteśmy już osamotnieni. W marcu 1980 roku rząd komunistyczny przeprowadził jeszcze wygrane, jak zwykle, wybory do sejmu i rad narodowych, a już pięć miesięcy później w świdnickiej Wytworni Sprzętu Komunikacyjnego miał miejsce pierwszy „nieplanowany przestój w produkcji”, czyli pierwszy w Polsce Ludowej „strajk”. Tego słowa jeszcze długo cenzura nie mogła przełknąć – oznaczało ono bunt robotników, co było nie do pomyślenia w socjalistycznym państwie robotniczego dobrobytu.

Ruszyła lawina protestów przeciw niesprawiedliwości i kłamstwu, z kulminacyjnym strajkiem w Stoczni Gdańskiej, który rozpoczął się 14 sierpnia 1980 roku i któremu przewodniczył Lech Wałęsa. Gdańskiego protestu nie można już było ukryć i zakłamać, a ze stoczniovcami zaczęło się solidaryzować coraz więcej ludzi, coraz więcej wierzone sobie, a nie państwowym, a tym samym partyjnym radiu, telewizji i gazetom. 31 sierpnia w Gdańsku podpisano ogólnopolskie porozumienie w formie 21 postulatów, a między nimi:



Zalegalizowanie niezależnych od partii i pracodawców związków zawodowych; Przestrzeganie zagwarantowanej w konstytucji PRL wolności słowa, druku i publikacji; Przywrócenie do poprzednich praw ludzi zwolnionych z pracy po strajkach w 1970 i 1976 r. i studentów wydalonych z uczelni za przekonania; Realizowanie pełnego zaopatrzenia rynku i eksport wyłącznie z nadwyżek; Wprowadzenie doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej oraz zniesienie przywilejów Milicji Obywatelskiej, Służby Bezpieczeństwa i aparatu partyjnego; Poprawienie warunków pracy służby zdrowia; Skrócenie czasu oczekiwania na mieszkania; wprowadzenie wszystkich sobót wolnych od pracy.

Miesiąc po wybuchu gdańskiego strajku podjęto decyzję o utworzeniu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego i nazwano go tak zwyczajnie: „Solidarność”. Bez podtekstów politycznych, bez myślenia o tworzeniu partii – nazwano po prostu doświadczane zjawisko przeżywanej wspólnoty. Dlatego dzisiejsza „Solidarność” wydaje się tak zagubiona w świecie rasowych graczy politycznych. Nieatrakcyjnie sprzedaje się w mediach, ponieważ nie była szykowana

na sprzedaż. Dlatego nie ma partyjnych pochodów, świętowanych rocznic, capstrzyków ku czci tych, dzięki którym można dziś krytykować bez strachu rząd, wyrażać publicznie nawet obrazoburcze opinie, mieć wpływ na mówienie prawdy, jeżeli komuś na tym zależy. Ten tekst jest jednym z wielu owoców wywalczonej wtedy wolności.

Ale ponieważ „Solidarność” to zjawisko społecznej wspólnoty, przeżywanych razem radości i kłopotów, ze znaczną przewagą tych drugich, po wolności, przez wołanie o ludzi prawego sumienia, w narodowej pielgrzymce został ukazany kolejny etap dojrzewania – solidarność z potrzebującymi pomocy. Ojciec Święty zamiast życzeń pokazał kierunek rozwoju. Niech politycy zajmują się polityką, a my pielegnujemy w sobie i rozwijamy troskę o dobro drugiego człowieka. **Bądźmy solidarni z potrzebującymi, tak jak dwadzieścia lat temu solidaryzowaliśmy się z walczącymi o prawdę i wolność, pamiętając ile ofiar i czasu to kosztowało. Nie dajmy sobie odebrać pewności, że to co dwadzieścia lat temu rozpoczęła „Solidarność” trwa i kiedy nauczymy się korzystać z wolności, a cała prawda o tamtych wydarzeniach zwycięży – przyjdzie i czas na dobrobyt.**

Lucyna Dżoń

Sługa słowa

Rozmowa z Mateuszem Pawiem z Malca – laureatem wielu konkursów recytatorskich, w tym wojewódzkich i krajowych.

- Kiedy i jak zaczęła się twoja przygoda ze słowem?

- To było dawno, dzieci przygotowywały Mszę Świętą, miałem coś przeczytać w kościele. Zauważyła mnie wtedy Pani katechetka - Lucyna Dżoń stwierdzając, że mam naturalną zdolność interpretacji tekstu. Zaczęłam chodzić na zajęcia recytatorskie prowadzone przy parafii w Malcu przez Panią Lucynę i Andrzeja Dżoniów.

- Od tamtego czasu wiele się nauczyłeś, świadczą o tym liczne nagrody. Brałeś udział w ponad dwudziestu konkursach i zawsze zajmowałeś wysokie miejsca.

- Jesteśmy sługami słowa (mówię o naszych nauczycielach i wszystkich biorących udział w zajęciach), a konkursy są przy okazji, choć pozwalają na weryfikację swoich umiejętności.

- Który z konkursów uważasz za najtrudniejszy?

- Konkurs poezji miłosnej – „Amor to sprawił”. Co prawda otrzymałem tylko wyróżnienie, ale była tam silna konkurencja z całego kraju, prezentująca profesjonalny poziom. Miałem trudny tekst, bo jeszcze czegoś takiego jak zakochanie nie przeżyłem. Wiersz „był gdzieś obok mnie”. Poezja ma to do siebie, że lubi skrót myślowy, jeżeli ktoś tego nie zagra emocją to z poezji robi się banał.

- Twój ulubiony tekst i autor?

- Wiele satysfakcji sprawia mi recytowanie Wojciecha Baki „Hymnu do Ducha Świętego”, mogę się naturalnie wykrzyknąć. W ogóle cenię teksty z wątkiem duchowym, dlatego lubię utwory z Romantyzmu. W tym kontekście ulubionym

moim autorem jest Adam Mickiewicz.

- Inne pasje?

- Komputery, kino. Mam mało czasu na inne pasje, ale łapię się na tym, że dużo go marnuję.

- Gdybyś miał powieścić na ścianie swego pokoju tylko jeden dyplom. Który byś wybrał?

- Nie mam zwyczaju wieszać dyplomów na ścianach, ani ekspozycje innych nagród. Rozważając jednak teoretycznie myślę, że byłby to dyplom z Wojewódzkiego Konkursu w Nowym Sączu. Zdecydowałem się na udział w ostatniej chwili, miałem bodaj dwa dni na przygotowanie. Poza tym byłem najmłodszy ponieważ był to konkurs dla młodzieży. Recytowałem fragment „Pana Wołodyjowskiego” i „Dziadów”. Zostałem wysoko oceniony w zupełnie obcym środowisku i zająłem I miejsce. Natomiast najważniejszy dla mnie był udział w Dziecięcej Scenie Miniatur Teatralnych zorganizowany przez Wojewódzki Ośrodek Kultury w Bielsku Białej, gdzie po raz pierwszy mogłem sprawdzić swoje predyspozycje aktorskie i w kategorii monodramu rolę księdza Piotra zająłem I miejsce.

- Ulubiona nagroda?

- W Buczkowicach dostałem aparat fotograficzny, ta nagroda zupełnie mnie zaskoczyła ponieważ pierwszy raz dostałem coś innego niż książkę.

- Czy koledzy zazdroszą ci sukcesów?

- Nie sędzę, gdyż ta dyscyplina nie cieszy się popularnością wśród moich rówieśników, co innego sport.

- Czy jesteś lubiany wśród rówieśników?

- Trudno powiedzieć. Mam wrażenie, że jestem kontrowersyjną osobą.

- Z czego to wynika?

- To dość osobiste. Staram się bardzo serio traktować swoją wiarę. Może zabrzmiało zbyt patetycznie, ale uważam, że trudno w dzisiejszym świecie być świadkiem Chrystusa. Nawet w społeczeństwie katolickim.

- Przedmioty które lubisz?

- Nie mam ulubionych przedmiotów, wszystko zależy od nauczyciela. Nie lubię gdy wiedza przekazywana jest w postaci encyklopedycznej sieczki.

- Dużo uczysz się na pamięć. Czy masz swoją wypróbowaną metodę nauki?

- Uczę się w zasadzie tylko na próbach. Czytam tekst, potem recytuję z kartki od razu ucząc się interpretacji. Po kilku powtórzeniach utwór pozostaje w pamięci.

- Plany na przyszłość?

- Zdałem egzamin do Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie, z profilem artystycznym, w ramach którego wybrałem warsztaty teatralne. Chciałbym, by moja przyszłość była związana ze słowem.

- Czyli chcesz zostać aktorem?

- Aktorstwo może to zrealizować. Poza tym lubię wcielić się w różne role.

- Czy chciałbyś być sławny?

- Sława sama w sobie mnie nie interesuje, ale jeżeli jest się dobrym aktorem, to często sława jest przy okazji. Ja chciałbym być dobrym aktorem.

- Males to sympatyczna, ale mała miejscowość. Czy ekscytuje cię perspektywa wyjazdu do Krakowa?



Buczkowice - Mateusz Paw w roli Ks. Piotra z „Dziadów” A. Mickiewicza. Fot. Archiwum.

- Raczej nie. Wielkomiejski gwar jest męczący. Oczywiście Kraków stwarza większe możliwości np. dostępu do informacji o konkursach czy warsztatach recytatorskich. Sądzę, że w naszej gminie powinno powstać centrum takiej informacji przy Domu Kultury w Kętach.

- Dziękuję za rozmowę i życzeń sukcesów.

- Na koniec chciałbym również podziękować Państwu Lucynie i Andrzejowi Dżoniom za życzliwą, merytoryczną opiekę oraz księdzu proboszczowi Jackowi Jaskierni za pomoc w organizowaniu wyjazdów na konkursy.

Rozmawiał J.CH.

**NIEPUBLICZNY
ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
SPECJALIST. CENTR. STOMATOLOG.
„MEDICUS”
Kęty, Rynek 17
tel. 845-58-58**

Realizujemy leczenie pacjentów
ŚLĄSKIEJ REGIONALNEJ KASY CHORYCH
Wykonujemy pełny zakres usług stomatologicznych

Gospodynie z Łęk

Wesołe przyśpiewki, barwne stroje i przede wszystkim dobra tradycyjna kuchnia, dystansująca w odczuciu prawdziwych smakoszy sztandarowe produkty masowej konsumpcji rodem z Mc Donalda. To dziś główne atrybuty Kół Gospodyń Wiejskich, których rola i zadania zmieniały się wraz z sytuacją społeczno-gospodarczą kraju. W tym roku 50 lecie działalności obchodziło KGW z Łęk.

Funkcjonowanie tego koła rozpoczęło się w 1935 r. z inicjatywy Pani Jęczalikowej z Osieka, żony administratora majątku Rudzińskich. Kobiety doskonale rozumieją potrzebę krzewienia zorganizowanej aktywności środowiska wiejskiego. Pani Jęczalikowa starała się rozbudzić aktywność społeczno-polityczną mieszkańców wsi. Zorganizowała nawet w Dankowicach spotkanie z poe-
stem Antonim Wieczorkiem. Pierwszą siedzibą Koła było wynajęte małe pomieszczenie w jednym z domów. Kobiety uczyły się tam haftowania i robótka na drutach, ale przede wszystkim dzięki Pani Jęczalikowej propagowały oświatę zdrowotną opartą głównie na higienie, założono nawet przy

siedzibie punkt apteczny.

W tamtych czasach jednym z trudniejszych, ze względu na niewielki stopień mechanizacji, był okres żniw. W latach 1937-38 z inicjatywy Koła powstały 11 członkiń. Przewodniczyła im „Ochronki dla dzieci”, działające w okresie letnich prac polowych.

Okupacja hitlerowska przezwala aktywność Koła, którą wznowiono dopiero w 1952 r. Początkowo zaangażowała się 11 członkiń. Przewodniczyła im Albina Żmudka.

Rok 1957 przyniósł ożywienie działalności gospodyń. W 1958 roku powstała wypożyczalnia sprzętu gospodarstwa domowego, zakupiono pierwsze talerze i najpotrzebniejszy sprzęt. W tym też okresie zawiązała się, trwająca do dziś, ścisła współpraca z Kółkiem Rolniczym, które ufundowało maszynkę do sadzenia buraków, szatkownicę do kapusty, urządzenie do bielenia pomieszczeń inwentarskich oraz nieodzowny wówczas dezynfektor.

Najbardziej intensywny okres działalności przypadł na lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte. Miał on w dużej mierze charakter produkcyjny. Zdobyta podczas licznych kursów wiedzę fachową w zakresie rozwoju rolnictwa, gospodynie wykorzystywały w hodowli trzody, bydła i drobiu. Koło zajmowało się również rozprowadzaniem kurcząt, pasz, krzewów i drzew owocowych.

W latach siedemdziesiątych

przodującymi gospodyniami były: Albina Żmudka, Helena Korycińska, Helena Chwierut, Antonina Żmudka, a nieco później Genowefa Amrozi.

W tamtym okresie z inicjatywy Koła powstało we wsi Towarzystwo Przyjaciół Dzieci oraz tzw. „Zielone Kluby”, których zadaniem podobnie jak przed wojną, była opieka nad dziećmi w okresie żniw.

Obok działalności gospodarczej Panie znajdowały zawsze czas na pielęgnowanie tradycji kulturalnych. Żadne ważniejsze lokalne uroczystości państwowe czy kościelne nie odbywały się bez występów artystycznych Koła Gospodyń Wiejskich. W programach tych wykorzystywano zaadoptowane skecze z popularnej wówczas audycji radiowej „Wesoły Autobus”.

Obecnie Koło Gospodyń Wiejskich skupia swą działalność głównie na kultywowaniu tradycji kulturalnych. W przygotowywaniu występów artystycznych pomaga paniom opiekun muzyczny Pan Michał Kruczalak. Filarem jest obdarzona talentem gawędziarskim pani Stefania Dusik.

W 1989 roku członkinie Koła uczestniczyły w uroczystościach dożynkowych na Jasnej Górze, gdzie złożyły wykonany przez siebie wieniec dożynkowy. W 1993 roku wzięły udział w ceremonii kościelnej z okazji 500-lecia swojej parafii. W 1998 roku uczestniczyły w dożynkach wojewódz-

ko - diecezjalnych w Bielanach i rok później w Radziechowach. W 1999 r. wzięły udział w uroczystościach prymicyjnych ks. Andrzeja Żmudki.

Koło zorganizowało również wyjazdy na spotkanie z Ojcem Świętym do Skoczowa, Lubaczowa i Zakopanego.

Od początku swej działalności Gospodynie współpracują z funkcjonującymi na terenie wsi organizacjami społecznymi. Uatrakcyjniły swoimi występami uroczystości z okazji okrągłych rocznic powstania OSP w Łękach oraz LZS „Soła-Łęki”. Podczas 50-tej rocznicy tego klubu sportowego panie rozegrały mecz piłkarski – gospodynie czynne zawodowo kontra gospodynie niepracujące.

Od kilku lat Koło jest organizatorem uroczystości dożynkowych w swej miejscowości.

Tradycją Gospodyń z Łęk jest dbałość o wygląd zieleńca w centrum wsi.

Obecnie Koło liczy 59 członkiń, najwięcej tj. 96 pań skupiało w 1984 roku

Przez okres 50-lecia funkcje przewodniczących pełniły kolejno: Albina Żmudka, Helena Majda, Antonina Dusik, Albina Żmudka, Antonina Dusik, Stanisława Żmuda, Władysława Żmudka, Helena Korycińska, Janina Orawczak, Janina Gasi-dło, Krystyna Pawińska i obecnie Antonina Dusik.

dokończenie na str. 28

„ODJAZDOWE LATO” Z DOMEM KULTURY

„Tak niedługo miało przyjść, potem długo miało być – wymarzone, wyczekane, wyspiewane”...

słowa tej piosenki, zapowiadającej nadejście lata są niestety dla większości z nas tylko przypomnieniem emocji związanych z planowaniem czasu wolnego.

Tegoroczne wakacje rekordowa grupa dzieci postanowiła spędzić na wspólnej zabawie w Domu Kultury.

Niewątpliwą atrakcją były specjalne paszporty „Odjazdowe Lata” z Domem Kultury, w których podczas całego lipca odnotowano udział w zajęciach, a dla zdobywców największej liczby wpisów przewidziano atrakcyjne nagrody. Pomysł wydawania wakacyjnych paszportów dla dzieci zrodził się podczas ubiegłego lata i cieszył się tak dużą popularnością, że chyba już na stałe będzie nieodłącznym atrybutem waka-

cyjnej zabawy z Domem Kultury. Najwytrwalsi uczestnicy mogli zdobyć 11 wpisów do paszportu, a o tym, iż propozycje DK trafiły w „dziesiątkę” świadczy duża liczba „potwierdzonych” paszportów.

Już w pierwszym dniu - 4.07 na dyskotecce pod hasłem „Witajcie wakacje” bawiło się dzielnie 80 dzieci, które nie zrażone panującym upałem, dzielnie uczestniczyły w zabawach i konkurencjach, m.in. tańcu pod liną, na plakacie czy z kółkiem na głowie. Miłośnicy dużego ekranu skorzystali ze specjalnej propozycji letniego Kina Bajka i obejrzeli filmy: „Stalowy Gigant” i „Odloto-

we wakacje”.

Wielkie „wzięcie” miały wycieczki - piesze rajdy górskie. Dzięki uprzejmości MZK Sp. z o.o. w Kętach, które udostępniło autokary po cenie ulgowej, kilkadziesiąt dzieci mogło za symboliczną opłatę zobaczyć piękne okolice. Dzielnym, wytrwałym wędrowcom (nawet przedszkolakom) udało się zdobyć aż trzy szczyty beskidzkie: Magurkę, Leskowiec, Trzonkę.

Znane powiedzenie mówi: „cudze chwalicie - swego nie znacie” - dlatego w trakcie „Odjazdowego Lata” nie mogło zabraknąć rajdu po Kętach.

W ciągu dwóch dni dzieci pozna-



Dzieci podczas pieszego rajdu na Magurkę. fot. Archiwum DK

ły historię i zwiedzały ciekawe zakątki Kęt m.in.: zabytkowy młyn, stary tartak, tereny Kęckich Gór, Park, las, Złotą Górkę w Kętach Podlesiu.

Kolejnymi propozycjami ciekawego spędzenia czasu z DK były Liga Sportowa – grupowe rozgrywki, sztafety i konkurencje sportowe oraz Mini Lista Przebojów – konkurs muzyczny, w którym licznie zgromadzona publiczność wybierała swoich faworytów.

W obu imprezach wszystkie dzieci – zarówno zwycięzcy jak i uczestnicy otrzymały upominki. Ostatni dzień Odjazdowego lata upłynął pod znakiem pędzla i kredki na plenerze malarskim pt.: „Pomałuj mi świat”. Dzieci mogły poczuć się prawdziwymi artystami malującymi na sztalugach.

Plener zakończono pieczeniem kiełbasek przy ognisku i wspólnymi zabawami. Prace powstałe podczas pleneru można jeszcze podziwiać na wystawie w Domu Kultury.

Czas szybko mija przy dobrej zabawie i tak było z naszym Odjazdowym latem.

27.07. odbyła się pożegnalna za-

bawa - dyskoteka, na której finaliści Mini listy Przebojów jeszcze raz zaprezentowali się publiczności.

Kulminacyjnym punktem było oczywiście losowanie paszportów. Los uśmiechnął się tym razem do Pauliny Machniowskiej, która wygrała łyżworolki - główną nagrodę.

Losowane były również dodatkowe nagrody m.in.: zestaw gier planszowych, kask i akcesoria rowerowe. Ponadto, wszyscy posiadacze paszportów otrzymali upominki, które na pewno będą im przypominać wspólne spędzone „Odjazdowe Lato 2000”.

Nie sposób w kilku słowach opisać wszystkiego, co działo się w czasie Akcji Lato z Domem Kultury. Jedno jest pewne - kilkadziesiąt dzieci zamiast nudzić się przed telewizorem - spędziło atrakcyjnie i aktywnie czas wakacyjnego odpoczynku.

Pragniemy jeszcze raz złożyć podziękowania Urzędowi Gminy w Kętach i MZK Sp. z o.o. w Kętach, dzięki którym mogliśmy zapewnić dużej grupie dzieci ciekawy i urozmaicony program zajęć i wycieczek.



Wycieczka na Trzonkę. fot. Archiwum DK

Dom Kultury w Kętach

zaprasza dzieci i młodzież
w roku szkolnym 2000 / 2001

do zespołów :

Z P i T “ Kęty “ , Klubu Tańca Towarzyskiego “ Kleks “ , Zespołu wokalnego “ Echo “ , Grupy teatralnej “ Bajdurki “

sekcji :

szachowej , modelarskiej , plastycznej ,
koła krajoznawczo - turystycznego (dzieci od 10 lat)

Proponuje kursy :

- * j. angielskiego - dla wszystkich grup wiekowych o różnym stopniu zaawansowania
- * aerobiku
- * tańca towarzyskiego - dla dzieci , młodzieży i dorosłych (trzy stopnie)
- * nauki gry na instrumentach - organy ,
piano ,
akordeon ,
gitara .

Zapisy do zespołów , sekcji i na kursy od dnia 28.08. 2000 w Dziale Programowo - Animacyjnym w pok. nr 4. Informacje można uzyskać telefonicznie 845 - 26 - 41 , 845 - 26 - 71

Uśmiechnij się

Syn kończy osiemnaście lat. Ojciec daje mu w prezencie cygarniczkę stwierdzając, że od tego momentu pozwala mu palić.
- Dziękuję tato, ale ja rzuciłem palenie dwa lata temu...

☺

Zdenerwowana mama do córeczki:

- Wiesz co się dzieje z małymi dziewczynkami, które nie zjadają wszystkiego z talerza?!
- Wiem, pozostają szczupłe, zostają modelkami i zarabiają kupę forsy...

☺

- Kaziu, dlaczego wnosisz to wiadro z wodą do sypialni?
- Bo tata prosił, żeby go o piątej po cichu obudzić...

☺

- Kaziu, jeśli powiem: „Jestem piękna”, to jaki to czas?
- Czas przeszły, proszę pani!

☺

W księgarni:

- Proszę o coś głęboko intelektualnego, pobudzającego do myślenia.
- Może Kafke ?
- Dziękuję, już pitem.

☺

- Czemu pan tak się szybko kreci? Przecież to wolny taniec!
- Oj nie taki wolny! Na płycie jest wyraźnie napisane „33 obroty na minutę”!

„Śpiewająco przez życie przejść...”

Tegoroczne wakacje nieubłaganie dobiegają końca. Jeszcze można spędzić cały dzień nad rzeką lub na basenie, powędrować po górach czy na rowerze odkrywać niezbrane okoliczne zakątki, ale już coraz częściej myślimy o szkolnych zakupach - podręcznikach, zeszytach, tornistrach, itp. ...

Najwyższy czas, aby przygotować się do nadchodzącego roku szkolnego. Wrzesień, to na szczęście nie tylko szkoła i obowiązki.

Dom Kultury w Kętach przygotował bogatą ofertę aktywnego i atrakcyjnego spędzania czasu wolnego po szkole. Różnorodne zajęcia w klubach, sekcjach, kursach i zespołach działających w DK mają służyć rozwijaniu umiejętności - czy to wokalnych, czy tanecznych, czy plastycznych, itd. ..., a częstokroć zdarza się, iż udział w nich przetrząsa się w prawdziwą życiową pasję.

Z całą ofertą programową DK na rok szkolny 2000/2001 mogą Państwo zapoznać się w tym numerze „Kęczanina”, a szczegółowe informacje można uzyskać w DK, Dziale Programowo-Animacyjnym.

W tym miejscu natomiast chcielibyśmy przybliżyć Państwu dotychczasową działalność i osiągnięcia młodego (w porównaniu z 15-letnim KTT

„Kleks” lub jeszcze starszym ZPiT „Kęty”), istniejącego dopiero od 1,5 roku zespołu wokalnego „Echo”.

Od kilku już lat brakowało w DK zespołu, który dawałby szansę uzdolnionym wokalnie dzieciom i młodzieży wyjazdów na konkursy i festiwale muzyczne oraz wzbogaciłby sceniowe w Domu Kultury.

Próbie (aczkolwiek nieudaną) utworzenia takiego zespołu podjęliśmy we wrześniu 2 lata temu - odzew był jednak słaby, a zainteresowanie znikome.

Nie zniechęceni jednak postanowiliśmy wiosną 1999 roku przeprowadzić jeszcze raz nabór do zespołu. Tym razem chętnych do śpiewania nie zabrakło. A że był to przysłowio-wo „strzał w dziesiątkę” okazało się już w maju 1999, gdy po zaledwie miesiącu prób młodsze „Echo” (zespół podzielony jest na grupy wiekowe, ale nazwa jest wspólna) pojechało z instruktorem, p. Dariuszem Zielińskim do Oświęcimskiego Centrum Kultury na Konkurs Piosenki Dziecięcej „Piosenka na lato”. Był to ich debiut na scenie - bardzo udany, gdyż z Oświęcimia przywieźli I nagrodę.

A ponieważ w gminie Kęty, jak się okazuje, jest dużo dzieci i młodzieży pragnącej śpiewać, powstała zatem prawie jednocześnie druga grupa - starsza, która także już w maju 1999 roku wzięła udział w V Bielskim Konkursie Piosenki „Śpiewamy polskie przeboje”.

Po wakacyjnej przerwie, z nowymi siłami i zapałem zespół



UWAGA KINOMANI !!

Od września pragniemy uruchomić (raz w miesiącu) **KINO Z LAMUSA** czyli projekcje starych filmów. W związku z tym zapraszamy Państwa do wspólnej zabawy i prosimy o przesyłanie na kartkach pocztowych propozycji tytułów filmów, które chcielibyście jeszcze raz oglądać na dużym ekranie.

Dla tych, którzy wezmą udział w naszej zabawie będziemy losować co miesiąc bilety do kina.

A we wrześniu nasza I propozycja: 22.09. (piątek) godz. 20.00 - maraton z komedią polską: w nim: **Rejs - Piwowskiego**

Nie ma róży bez ognia - Bareja

Zapraszamy do zabawy i do kina!

PROPOZYCJE DOMU KULTURY

IMPREZY

02.09		Festyn "Pożegnanie wakacji"
14.09	18.00	Przesłuchania do zespołu wokalnego "Echo"
15.09	17.00	Zebranie organizacyjne kursu j. angielskiego
21.09	9.00	Szkolne Potyczki Artystyczno-Kulturalne I etap - plener malarski pt.: Jesienny Kobierzec
22.09	17.00	Gimnazjalna Edukacja Kulturalna spotkanie organizacyjne
26.09	9.30	I etap XX Olimpiady Przedszkolnej - plener malarski "Jesienne malowanki"
29.09	19.00	Giełda Piosenki Różnej

WYSTAWY

po 2.09	Wystawa fotograficzna Mariana Koima pt.: "Na jubileuszowym pielgrzymim szlaku"
---------	--

KINO

9.09 10.09	19.00	"Patriota" - kostiumowy. prod. USA
16.09 17.09	19.00	"Agent XXL" - komedia, prod. USA
23.09 24.09	19.00	"The Flintstones - Niech żyje Rock Vegas" - komedia, prod. USA
22.09	20.00	KINO Z LAMUSA - Maraton z komedią polską "Rejs" "Nie ma róży bez ognia" reż. Bareja

ZAPRASZAMY !

Program może ulec zmianie, szczegóły na plakatach
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za zmiany w programie

Jesteśmy w Internecie! Szukaj nas na stronie
www.kety.pl

przystąpił do pracy.

Miniony rok szkolny obfitował w konkursy i festiwale. I tak, w grudniu '99, po przejściu przez eliminacje „Echo” z Kęt zajęło na Konkursie Piosenki w Chrzanowie III miejsce - starsza grupa oraz wyróżnienie - młodsza grupa.

W marcu 2000 roku trzy grupy i solistki z zespołu „Echo” wzięły udział w I Małopolskim Festiwalu Piosenek Dzieci i Młodzieży „Tęczowe Piosenki Jana Wojdaka” - eliminacje w Kętach. Do półfinału Festiwalu w Skawinie zakwalifikowała się solistka z „Echa” - Paula Kasińska.

Również w marcu 2000 dwie grupy „Echo” uczestniczyły w eliminacjach powiatowych Małopolskiego Festiwalu Dziecięcych Form Muzycznych i Tanecznych „Skawina 2000”

w Oświęcimiu.

Tym razem starsza grupa, pokonując silną konkurencję, została dopuszczona do Koncertu Laureatów tegoż Festiwalu w Skawinie.

W maju, po raz drugi „Echo” wzięło udział w Bielskim Konkursie Piosenki „Śpiewamy polskie przeboje” i przebojem pokonało wszystkich, zajmując I i II miejsce oraz wyróżnienie.

Ostatni wyjazd konkursowy w roku szk. 1999/2000 to uczestnictwo w I Ogólnopolskim Konkursie Piosenki Aktorskiej w Hałcnowie.

Jak na niecałe dwa lata działalności, to chyba bardzo dobry dorobek artystyczny i można pogratulować osiągnięć, zarówno dziewczętom z zespołu, jak i przede wszystkim bardzo oddanemu i zaangażowanemu w

pracę instruktorowi - panu Dariuszowi Zielińskiemu.

Oczywiście, nie samymi konkursami żyje zespół. Śpiewające „Echo” można zobaczyć również w Kętach - m.in. na koncertach okolicznościowych - z okazji Dnia Matki, Dnia Dziecka, Dnia Nauczyciela dla seniorów, jak także w czasie Dni Kęt, na koncercie WOŚP, Festiwalu Piosenki Religijnej, Konkursie Eko dla szkół podstawowych lub na finałach - Olimpiady Przedszkolnej, Szkolnych Potyczkach Artystyczno - Kulturalnych oraz Gimnazjałek.

Uczestnictwo w tak wielu koncertach, konkursach i festiwalach, narzucających niejednokrotnie określoną tematykę i charakter wykonywanych piosenek, wymaga mnóstwa pracy, poświęceń i zdyscyplinowania.

Ktoś kiedyś powiedział, iż

niemalże namacalnie o przeszłości i są wyrazem dążeń inicjatorów ich powstania do swoistej nieśmiertelności - wiecznej pamięci o nich i ich czynach. I choć wiele inskrypcji zostało bezpowrotnie straconych, my staramy się ocalić te, które oparły się jeszcze działaniu czasu. Chcemy by spełniło się pragnienie ich twórców - by pozostali na zawsze w świadomości zarówno badaczy historii, jak i mieszkańców Kęt oraz odwiedzających te strony osób.

Choć staraliśmy się rzetelnie dotrzeć do wszelkich możliwych inskrypcji, jesteśmy świadomi, że jednak nie odnaleźliśmy wszystkich. Kierujemy zatem do mieszkańców Kęt gorący apel o pomoc i wskazanie nam miejsc, w których znajdują się mogą inskrypcje. Za wszelkie informacje z góry serdecznie dziękujemy.

Oprócz pracy naukowej uczestnicy obozu korzystali także z atrakcji jakie oferują Kęty swoim gościom. Często odwiedzonym miejscem była kryta pływalnia; równie przyjemne były wieczorne spacerki po mieście i okolicy. Podczas obozu nie zabrakło oczywiście i ogniska z tradycyjnym pieczeniem kiełbasek, grą na gitarze i śpiewami.

Choć obóz trwał zaledwie

na sukces składa się 1 procent talentu i 99 procent ciężkiej pracy. Jak dotąd, zespołowi „Echo” oraz jego instruktorowi udawało się zachowywać oba te elementy sukcesu.

Oby tak dalej! Życzymy dalszych sukcesów i zdobywania najwyższych laurów w festiwalach i konkursach wokalnych w całej Polsce.

Natomiast wszystkich zainteresowanych rozwijaniem swego talentu wokального informujemy, iż dn. 14 IX o godz. 18.00 odbędzie się nabór do zespołu wokального „Echo”. Nabór będzie miał formę przesłuchania - trzeba będzie zaprezentować swoje umiejętności wokalne.

Serdecznie zapraszamy !

Studencki Obóz Naukowy Kęty 2000

W pierwszym tygodniu sierpnia br. studenci Uniwersytetu Śląskiego z Katowic, Uniwersytetu Opolskiego oraz Uniwersytetu Marii Curie - Skłodowskiej z Lublina uczestniczyli w obozie naukowym, którego celem było badanie kęckich inskrypcji. Zorganizowanie obozu i rozpoczęcie prac badawczych nad przeszłością Kęt to przede wszystkim inicjatywa miejscowych władz, które zapewniły studentom bazę noclegową w Przedszkolu nr 7 przy ul. Żwirki i Wigury, a podczas naszego pobytu w Kętach służyły nieograniczoną pomocą i życzliwością. Merytoryczną opiekę nad studenckimi badaniami sprawował prof. dr hab. A. Barciak.

Podjąwszy badania naukowe w ścisłym porozumieniu z władzami Kęt pragniemy ich efektami służyć przede wszystkim miastu i jego mieszkańcom. Chcemy, by pamięć o przeszłości i tradycji była ciągle żywa w świadomości Kęczan. Sądzymy, że naszą pracą, przynajmniej w małym stopniu, przyczynimy się do odkrycia

kilku tajemnic jakie kryją dawne dzieje tego bogatego w historię miasta.

Przedmiotem naszych badań były inskrypcje, czyli napisy na materiale twardym (drewno, kamień, metal). Górną granicę chronologiczną powstania inskrypcji ustaliliśmy na rok 1918. Najwięcej napisów znaleźliśmy, zgodnie z przewidywaniami, w obiektach sakralnych, czyli w kościele parafialnym p.w. śś. Małgorzaty i Katarzyny, kościele p.w. św. Jana Kantego, klasztorze oo. Reformatorów, klasztorze sióstr Zmartwychwstańek oraz klasztorze sióstr Klarysek od Wierzywej Adoracji. Wiele ciekawego materiału dostarczył nam kęcki cmentarz oraz rozsiane po całym mieście kapliczki. Udało nam się także dotrzeć do kilku inskrypcji znajdujących się w kęckich kamienicach.

Naukowe opracowanie zebranego podczas prac terenowych materiału potrwa kilka miesięcy. Warto jednak podjąć to czasochłonne zadanie, bowiem wartości inskrypcji nie sposób przecenić. Świadczą one

tydzień zdążyliśmy bardzo polubić to niezwykle miasto; poznawszy wiele jego uroczych zakątków poczuliśmy się tu „jak w domu”; zrośliśmy się z tym miejscem, a w dużej mierze ułatwia nam to serdeczność i życzliwość jego mieszkańców. Pozostaje nam zatem jedynie mieć nadzieję, że, jak mówią słowa piosenki, „spotkamy się tu znów za rok”, by kontynuować badania z pożytkiem dla nas i dla Kęt.

W tym miejscu pragnę w imieniu wszystkich studentów bardzo serdecznie podziękować władzom miasta oraz tym, jakże liczny osobom, które okazały nam ogromną życzliwość; wspomagały nas cennymi informacjami; wskazywały miejsca, w których znajdują się interesujące nas inskrypcje; poświęcały swój czas i energię, by nam pomóc. Szczególnie należą się tu podziękowania Panu F. Chmielowi i Panu A. Kruczałowski. Gorące Bóg zapłać kierując do sióstr Zmartwychwstańek i Klarysek, ojców Reformatorów oraz duchownych z kościołów p.w. śś. Małgorzaty i Katarzyny i p.w. Najśw. Serca Pana Jezusa za zrozumienie dla naszych badań i cierpliwość nam okazaną.

Anna Krzemińska

sierpień 2000

Laureaci Konkursu Literackiego GBP w Kętach – c.d.

Małgorzata Kubień
(ur. 1982r.), zam. w Bulowicach oraz **Paweł Olearczyk**
(ur. 1982r.) z Kóz zajęli ex aequo II miejsce w konkursie literackim w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kętach. Oboje uczą się w Liceum Ogólnokształcącym im. K.K.Baczyńskiego w Kozach.

Małgorzata Kubień

*jesteś
i nie ma cię
przy mnie*

*rozdzieleni bliskością
płyniemy po oceanie
spraw
uczuc
zapomnienia*

*nagle w łodzi
pełno jest wody
ja – tonę
ty – chodzisz po wodzie*

*i spojrzaleś
na mą rękę
i poszedłeś...*

*chodzą
biegają
pędzą
- szarzy czarni –
nie wiedzą
dokąd*

*chodzą
biegają
pędzą
- szarzy czarni –
gubiąc swe
serca
na szarej ulicy*

ludzie patrzcie jak chodźcie!

*Góry spowite poranną mgłą,
ptaki budzące się ze snu,
zapach lasu,
wschodzące słońce –*

*wszystko to otacza
małą kapliczkę
stojącą na szczycie góry.
Zobaczyłam krzyż,
lecz to nie był z w y k ł y krzyż.
Jezus ukrzyżowany wyciąga do
mnie
r ę k ę
jakby prosząc bym mu
pomogła
z e j ś ć z krzyża.*

Paweł Olearczyk

*Bez sensu spać
skowronek nasz
i ręce, ręce się budzą
wstaje tulipan
jak krew czerwony
czeka by dzień stał się biały
marzę poranek
sam myśli i dłoń
głaszcze i pieści me oczy
wstań idź już bracie
bracie stokrotki
kwiaty się budzą porankiem
i po co krzyżać
po co się martwić
i tak umrzemy wieczorem.*

*wieczorne ognisko
z wesołym wieńcem śpiewaków
a my we dwoje
o życiu
daleko lecz blisko
na śpiew rannych ptaków
czekając oboje
w ukryciu
z przeszłości wspomnienia
w rozmowie wracają
i pamięć otwieram
nie stara
lecz twego imienia
wspomnienia nie znają
powoli umieram
z gitarą*

*telewizja pokazała:
podpalił się młody chłopak
ludzie przyszli się ogrzać,
i poczytać przy świetle.
Prometeusz.*

*nie umiem tworzyć poezji
umiem ją tylko pisać
zamykać na kartce ruchy warg
i dłoni
zapamiętywać je na papierze
w uczuciach
poezja jak śpiew
Stwórcy wszelkiej poezji
dającego myśli natchnienia*

Kapliczki, figury i krzyże w Kętach

Kapliczka przydomowa na ulicy Świętokrzyskiej, posesja rodziny Mroczków.

Kapliczka zbudowana z oryginalnie ułożonego łupanego kamienia piaskowego w formie groty ostrołukowej, zwieńczona krzyżem. Kamień dopasowywany i układany na zaprawie cementowej. Szczeliny fugowane. Wnęka wyłożona kamieniem, głęboka, wysoka około 170 cm, ostrołukowa, otwarta. Przed kapliczką miejsce na kwiaty.

Wewnątrz stoi duża figura Pana Jezusa z Sercem Gorejącym na piersi; polichromowana.

Kapliczka została wybudowana z fundacji księdza Ludwika Mroczonek około 1930 roku



pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej z figurą Matki Bożej Niepokalanej, jako wotum wdzięczności za wykształcenie kapłańskie. Figura była wykuta z kamienia piaskowego przez nieznanego artystę - rzeźbiarza. Siostra księdza, Klementyna Mroczonek pracując w Często-

chowie jako nauczycielka, zakupiła tam figurę Pana Jezusa i zamieniła w 1950 roku kamienną figurę Matki Bożej na obecną. Przyczyn tej zamiany krewni - w osobie Janiny Gniłka z domu Mroczonek i Marii Mroczonek - nie znają.

Doskonale obie Panie pamiętają, że wokół groty z figurą Matki Bożej gromadzili się sąsiedzi w maju i śpiewali pieśni Maryjne. Po zamianie figury kult śpiewania zanikał.

Dzisiaj grotę z figurą Pana Jezusa jest pamiątką dla rodziny po księdzu Ludwiku Mroczoneku. Był Salezjaninem. Pracował jako kapłan w Przemyślu, we Lwowie i Krakowie. Zginął w obozie oświęcimskim prawdopodobnie w 1940 roku, wywieziony z Krakowa wraz z innymi księżmi za udział w ruchu oporu.

Kapliczka przydrożna na skrzyżowaniu ulic Słowackiego i Klasztornej.

Drzewo lipowe - rosło sobie od XIX wieku na obrzeżach miasta w zupełnej bliskości z kościołem klasztornym oo. Franciszkanów. Około połowy XIX wieku pojawiła się na nim



mała szafkowa kapliczka z figurką Matki Bożej Niepokalanej jak głosi żywa tradycja. Kiedyś prowadziła tu jedynie ścieżka ku Sole od klasztoru i pobliskich domów z ulicy Staszica. Dzisiaj w tym miejscu jest duże osiedle domów jednorodzinnych usytuowanych wzdłuż ulic.

Mała kapliczka zniszczona zębem czasu, zamieniona została na nową. Nieznany jest rok, w którym się pojawiła. Znana jest natomiast historia, która

przeraziła najbliższych sąsiadów tej kapliczki. Otóż nieznanymi sprawcy systematycznie wypalali drzewo, na którym umieszczona była mała /druga/ kapliczka, tworząc tym samym dużą dziuplę w przyziemiu. Po kapliczce niewiele zostało. Uszkodzone drzewo długo leczyło rany. Wewnątrz dziupli wyrosły grube nowe korzenie.

Sąsiedzi zaopiekowali się tym miejscem i postanowili ufundować nową kapliczkę. Uznali, że Matka Boża tu obra-

ła sobie miejsce i sprawiła, że drzewo na nowo ożyło.

Trzecią z kolei kapliczkę uroczystie umieszczono w tym miejscu w 1991 roku. Czy był to także przejaw uniesienia patriotycznego za zażegnanie duchowego zniewolenia Polaków, kiedy to znów powiało wiatrem wolności?

Kapliczka powstała dzięki staraniom sąsiadów: Matejków, Dworników, Karkoszków i Puśtelników. Oni także dbają przez cały sezon od wiosny do

jesieni, aby stały świeże kwiaty pod kapliczką. Wspaniały przykład do naśladowania.

Kapliczka jest drewniana, szafkowa, nakryta daszkiem dwuspadowym z wyodrębnionym trójkątnym pełnym szczytem, zamykana przeszklonymi drzwiczkami. Wewnątrz figurka Matki Bożej Niepokalanie Poczętej na niebieskim tle, z dwunastoma gwiazdkami. Wytniesiona jest na małym postumencie flankowanym sztucznymi kwiatami.

Franciszek Chmiel

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

**Piłkarskie turnieje juniorów
Zwycięzył
Hejnał**

Dwa turnieje piłkarskie rozegrali juniorzy starsi i juniorzy młodsi – zawodnicy klubów sportowych z terenu gminy Kęty. Liderem i faworytem rozgrywek był Hejnał Kęty, którego drużyny zwyciężyły w obu turniejach.

O Puchar Burmistrza Gminy Kęty rozegrano Turniej Piłki Nożnej Juniorów Starszych im. Krzysztofa Tobiasza.

Rywalizowali pomiędzy sobą: LKS Niwa Nowa Wieś – LKS

Bulowice (2:2), Rzuty karne 1:4), TS Hejnał Kęty – LKS Zgoda Malec (2:1), LKS Bulowice – TS Hejnał Kęty (0:5), LKS Zgoda Malec – LKS Niwa Nowa Wieś (4:1).

Pierwsze miejsce zajęli zawodnicy Hejnału, drugie – Bulowic, trzecie – Zgody, a czwarte – Niwy.

Gminny Turniej Juniorów Starszych odbył się pod patronatem (i o puchar) Zarządu Konzeption Południe.

Wyniki rozgrywek przedstawiały się następująco: LKS Niwa Nowa Wieś – LKS Zgoda Malec (3:2), TS Hejnał Kęty – LKS Bulowice (2:0), LKS Bulowice – LKS Zgoda Malec (3:0), TS Hejnał Kęty – LKS Niwa Nowa



Juniorzy z gminy Kęty rozegrali turnieje piłkarskie. fot. (nik)

Wieś (1:0).

Kolejność końcowa: pierwsze miejsce – TS Hejnał Kęty, dru-

gie – LKS Niwa Nowa Wieś, trzecie – LKS Bulowice, czwarte – LKS Zgoda Malec.

(nik)

V liga wadowicka

**Hejnał Kęty –
Strumień
Polanka Wielka**

Wynik: 1-1 (1-0)

Bramki: 1-0 Kowalczyk (25), 1-1 Daniel Boba (90).

Hejnał: Mrowiec – P. Żmuda, Gołba, Pielasz (65 Kołodziejczyk), Szklarczyk – Tomala, Kowalczyk, L. Młócek, Kowalski (80 Gabryś) – R. Młócek, Stwora (65 Drewniany).

Strumień: Wandor – Stawowy, Wasztyl, Drabczyk (80 Pilch), Kaletka – Zemła, Pokrzyk, Sieranc, Dawid Boba (46 W. Gał-

gan) – Daniel Boba, J. Gałgan. Sędzia: Witold Romanowski z Suchej Beskidzkiej. Żółte kartki: Stwora, Gołba – Wasztyl). Widzów około 200.

W pierwszej połowie gospodarze spotkania byli górą, jednak zabrakło im skuteczności. Robert Młócek dwukrotnie nie trafił głową do pustej bramki Strumienia. Wiele akcji kończyło się bez oddania strzału na 16 metrów. Sporo strzałów blokowanych było przez obrońców. W końcu w 25 minucie Kowalczyk oddał celny i pewny strzał z linii pola karnego. Goście oddali w pierwszej części spotkania zaledwie trzy strzały, w tym jeden dość groźny, ale niecelny. Druga połowa meczu była już



TS Hejnał Kęty zremisował na własnym boisku ze Strumieniem Polanka Wielka 1:1. fot. (nik)

bardziej wyrównana. Jednak zawodnikom Hejnału nie udało się dotrzymać jednobramkowego wyniku do końca. W 90 mi-

nucie po kontrze piłkę w okienku kęczan umieścił Daniel Boba wyrównując wynik spotkania.

(nik)

Ceram DACHÓWKI
Pol s.c. **TONDACH** **KM** **BETA**
 Przedstawiciel firm:

- Dachówki austriackiej firmy „TONDACH”
 typ: Marsylka, Romanska, Holland, Karpiówka
 kolory: ceglasta, czerwona, wiśnia, brąz
 cena od 25 zł/m²
- Dachówka betonowa czeskiej firmy „KM-Beta”
 typ: Podwójna rzymska - wyrób barwiony w masie i podwójnie lakierowany farbą akrylową -
 - najnowsza technologia
 kolor: ceglasty, wiśniowy, brąz, czarny
 cena 21,5 zł/m²

Usługi wózkami widłowymi

Oferuje skład fabryczny:
P.H.U. „CERAMPOL” s.c.
 32-650 KĘTY, ul. Jana Kantego 32d
 tel. 8455021, 8455725

W siedzibie firmy udzielamy szczegółowych informacji.
 Wyroby posiadają 30 lat gwarancji.
 Na życzenie klienta zapewniamy transport.
Zapraszamy

SAMOPOMOC S.A.
 TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

Towarzystwo Ubezpieczeniowe „Samopomoc” w Warszawie
 Ekspozytura w Katowicach
 Uprzejmie informuje o nowo otwartej Filii w Kętach.
 Oferujemy szeroki zakres atrakcyjnych ubezpieczeń.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

32-650 Kęty
 ul. Wszystkich Świętych 9
 tel. (0 33) 845-06-45 w. 33

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
 w Katowicach
REJONOWY OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO w Kętach
KURSY:

- * kosmetyczka
- * kurs masażu
- * kierowca kat. B
- * przewóz materiałów niebezpiecznych
- * obsługa komputera IBM PC
- * obsługa kas fiskalnych
- * podstawy księgowości
- * wspomaganej komputerem
- * specjalista ds. finansowo-księgowych + podatki
- * specjalista ds. kadrowych
- * kierowca wózków jezdniowych
- * technolog robót wykończeniowych
- * pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu
- * spawanie * bhp - wszystkie rodzaje
- * palacz kotłów c.o.
- * uprawnienia elektroenergetyczne SEP
- * kwalifikacyjne
- * przygotowujące do egzaminu na tytuł mistrza lub robotnika wykwalifikowanego
- * inne wg potrzeb i zainteresowań

INFORMACJE I ZAPISY:
32-650 KĘTY
 ul. Żwirki i Wigury 27
 tel. 845-12-41; tel/fax 845-31-06

KONZEPTION POŁUDNIE Spółka z o. o.
 UBEZPIECZENIA · TURYSTYKA

Proponujemy Państwu :

ubezpieczenia osobowe i majątkowe
 dla firm i klientów indywidualnych

Jako szczególnie korzystne polecamy pakiety :

- * komunikacyjne
- * ubezpieczeń rodzinnych
- * małego i średniego biznesu

Uprzejmie informujemy, że w bieżącym roku poszerzyliśmy zakres działalności o usługi turystyczne .

Polecamy pełen zakres usług turystycznych tj. :

- * wycieczki objazdowe połączone z wypoczynkiem i zwiedzaniem
- * wczasy (krajowe i zagraniczne)
- * egzotyka
- * bilety : autokarowe, promowe, lotnicze
- * kolonie, zimowiska
- * obozy młodzieżowe i językowe
- * oferty last minute

Zapraszamy do naszego biura :

KONZEPTION POŁUDNIE sp. z o. o.

32-650 Kęty, os. Nad Sołą 20
 tel./fax (0-33) 845 12 25 - 27

- Poniedziałek - Piątek : od 9⁰⁰ do 17⁰⁰
- Sobota : od 10⁰⁰ do 13⁰⁰



NOWA OFERTA BANKU BPH W ZAKRESIE FINANSOWANIA NIERUCHOMOŚCI

**BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY S.A. WPROWADZIŁ NOWĄ
OFERTĘ W ZAKRESIE FINANSOWANIA NIERUCHOMOŚCI**

PAKIET HIPOTECZNY

To atrakcyjna oferta kredytów i pożyczek dla osób, które zamierzają sprawnie realizować inwestycje budowano-mieszkaniowe.

PAKIET HIPOTECZNY BANKU BPH obejmuje:

- **Kredyt Budowlany /przeznaczony m.in. na budowę lub remont domu/mieszkania/,**
- **Kredyt Hipoteczny /może być przeznaczony m.in. na zakup działki budowlanej, zakup, wykup mieszkania/,**
- **Pożyczkę Hipoteczną na dowolny cel,**
- **Rachunek oszczędnościowo-kredytowy w ramach Kasy Mieszkaniowej umożliwiający gromadzenie środków pieniężnych i uzyskiwanie preferencyjnego kredytu na cele mieszkaniowe,**
- **Kredyt Pomostowy dla Klientów Kasy Mieszkaniowej.**

ZASADNICZE ZMIANY DOT. NOWEJ OFERTY POLEGAJĄ NA:

- **WYDŁUŻENIU OKRESU KREDYTOWANIA DLA KREDYTÓW HIPOTECZNYCH DO 25 LAT,**
- **W PRZYPADKU UBIEGANIA SIĘ O KREDYT DEWIZOWY BANK BPH odstępuje od konieczności spełniania dodatkowych kryteriów /np. osiągnięcia dochodów w walucie obcej, dodatkowego zabezpieczenia w postaci depozytu, dodatkowego kapitału/ na rzecz badania zdolności kredytowej jak dla kredytu złotowego**
- **BANK BPH OBNIŻYŁ STAWKĘ MARŻY DLA KREDYTÓW ZŁOTOWYCH NAWET DO 1%**
- **BANK BPH OBNIŻYŁ TAKŻE WYSOKOŚĆ PROWIZJI ZA MOŻLIWOŚĆ PRZEWAŁUTOWANIA KREDYTU, POPRZEZ JEJ ZRÓŻNICOWANIE W ZALEŻNOŚCI OD CZĘSTOTLIWOŚCIDOKONYWANYCH ZMIAN.**

Zapraszamy do placówki BPH S.A. Oddział w Kętach mieszczącej się przy ul. Mickiewicza 6b i skorzystania z naszej oferty.

*Czekamy na Państwa od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 18.00
Tel. /33/ 845-26-50, 845-36-07.*

Prosi się o zgłoszenie świadków kolizji drogowej,
do której doszło w dniu 19.06.2000 r. o godz. 6.40
na drodze krajowej w Bulowicach
(granica Kęty - Bulowice).
tel. 845 32 99

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW DEKORACYJNYCH
OFERUJE

DEKORACJE ŚLUBNE

ORAZ

zaproszenia
etykiety na wódkę
przypinki dla gości

pudełka na ciasto
świeczki
serwetki

PPHU
„Dekor - Pap” S.C.
32 651 Nowa Wieś 147
tel. 0-602730980

STOMATOLOGIA

kompleksowe
leczenie
zębów

Dariusz Zinkowski

Kęty, ul. Jagiellońska 1c
rejestracja telefoniczna codziennie
tel. 845 29 08

Zdrowe i skuteczne produkty odchudzające
oraz poprawiające samopoczucie.
Informacja tel. 0502 529 353 godz. 16.00 - 19.00

AIG AMPLICO LIFE

W ZWIĄZKU Z PLANOWANYM STWORZENIEM STANOWISK PRACY POSZUKUJEMY KOMPETENTNYCH I ODPOWIEDZIALNYCH KANDYDATÓW DO PRACY W CHARAKTERZE:

- KIEROWNIK SPRZEDAŻY, DZIAŁU OBSŁUGI KLIENTA
- SPRZEDAWCA, KONSULTANT FINANSOWO - UBEZPIECZENIOWY

WSTĘPNE WYMAGANIA TO:

1. WIEK 23-50 LAT
2. WYKSZTAŁCENIE MINIMUM ŚREDNIE
3. NIENAGANNA OPINIA SPOŁECZNA - NIEKARALNOŚĆ
4. USTABILIZOWANE ŻYCIE PRYWATNE
5. MILE WIDZIANE OSOBY Z PRAWEM JAZDY I LICENCJĄ P.U.N.U. LUB U.N.F.E.

SPELNIENIE POWYŻSZYCH KRYTERIÓW UPOWAŻNIA PAŃSTWA DO PRZESŁANIA NA JEDEN Z PONIŻSZYCH ADRESÓW NASTĘPUJĄCYCH DOKUMENTÓW: ZDJEĆIE, ZYCIORYS, LIST MOTYWACYJNY

NA PODSTAWIE PRZESŁANYCH DOKUMENTÓW ZAPRASZAMY ODPOWIEDNICH KANDYDATÓW NA WSTĘPNE ROZMOWY KWALIFIKACYJNE. SPRAWDŹ SVOJE KWALIFIKACJE PRZESYLAJĄC LUB DOSTARCZAJĄC DO DNIA 28.09.2000 r. W/W DOKUMENTY na adres:

BOGUMIŁ GALEK AMPLICO - LIFE UL. RYNEK GL. 12 POK.9 31 - 600 OŚWIĘCIM	LUB	BOGUMIŁ GALEK AMPLICO - LIFE UL. 11 LISTOPADA 68/62 43-300 BIELSKO-BIAŁA
--	-----	---

TELEFON 0602708274

Nowe, atrakcyjne warunki finansowe

Na C. V. prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych dla potrzeb rekrutacji zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o Ochronie Danych Osobowych Dz. Ust. Nr 133, poz. 883”

KaBa

Szkoła Języków Obcych

Rok zał. 1994

Zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych
na kursy języków
angielskiego i niemieckiego.

Grupy 5 - 8 osób

Niskie ceny

Nauczanie indywidualne

Zpisy i informacje w siedzibie szkoły:
Kęty ul. Sobieskiego 18
codzień w godz. 17 - 18
w dniach od 1 do 15 września 2000
tel. 0608 306 196
lub w godzinach wieczornych
845 3868, 845 4721



Kęczanin

oferuje swoje łamy
dla reklam
i ogłoszeń.

Koszt publikacji wynosi:

- 400 zł za powierzchnię wielkości strony (1 cm² - 0,84 zł) + VAT
- Za ogłoszenia i reklamy mniejszej wielkości - proporcjonalnie mniej.

Przy zamówieniu 4 kolejnych reklam 25% upustu

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



Więcej gwiazdek i belek Dzień Policjanta

Policjanci z Komisariatu w Kętach oficjalną część Święta Policji obchodzili w Komendzie Powiatowej Policji w Oświęcimiu. Komendant powiatowy młodszy inspektor Maciej Stanek podziękował policjantom za wzorową służbę, zaangażowanie i ofiarność. Złożył wyrazy szacunku wszystkim instytucjom, które wspomagają resort. Podkreślił znaczącą rolę policji w życiu społeczeństwa naszego powiatu.

- Staramy się być tam, gdzie jesteśmy potrzebni, jednak zdajemy sobie sprawę, że nie zawsze jest to możliwe. Wpływa na to nie tylko wzrost zagrożeń przestępczymi i wykroczeniami, wynikający z liberalizacji prawa, demoralizacji nieletnich i brutalizacji zachowań przestępców, ale również



Podczas Dnia Policjanta funkcjonariusze odebrali awanse na wyższe stopnie. Pierwszy z lewej: szef kęckich dzielnicowych młodszy aspirant Zbigniew Sternalski. fot. (nik)

duża liczba imprez masowych, które zabezpieczają funkcjonariusze – mówił Maciej Stanek. – Towarzyszy temu ograniczony budżet policji, brak poprawy stanu materialnego jej pracowników i wzrostu etatowego jednostek terenowych.

Jak co roku podczas Dnia Policjanta funkcjonariusze otrzymali awanse na wyższe stopnie. Wśród awansowanych nie zabrakło też policjantów z kęckiego komisariatu. Stopień aspiranta policji otrzymał Mirosław Kramarczyk. Na młodszego aspiranta mianowano Zbigniewa Sternalskiego i Ryszarda Zapolskiego. Sierżantem sztabowym został Andrzej Hałał, a starszymi sierżantami: Sławomir Habas, Artur Kasperek, Grzegorz Kocemba, Jacek Kowalski, Rafał Łysoń i Mariusz Zaremba.

(nik)

Żeby utrzymać formę Wschodnie treningi

Policjanci z komisariatu w Kętach własnym sumptem zaadaptowali jedno z pomieszczeń na salę gimnastyczną. Znajdują się w niej wyciągi, ławeczka do ćwiczeń, gryfy, ciężarki, hantle i maty. Funkcjonariusze uczestniczą tam w zajęciach obowiązkowych, ale ćwiczą również dla własnej przyjemności.

Zgodnie z rozporządzeniem Komendanta Głównego Policji wszyscy policjanci muszą brać udział w obowiązkowych, specjalistycznych zajęciach szkoleniowych z zakresu technik interwencyjnych. Takie ćwiczenia prowadzone są w Komendzie Powiatowej Policji w Oświęcimiu przez instruktora sportu karate, ju jitsu i aiki jitsu Józefa Górę. Raz w tygodniu instruktor przyjeżdża na zajęcia do Kęt, gdzie funkcjonariusze z miejscowego komisariatu sami przystosowali sobie pomieszczenie na poddaszu do

potrzeb sali gimnastycznej.

- Podczas cotygodniowych zajęć policjanci doskonalą techniki interwencyjne wykorzystywane w codziennej pracy. *Uczą ich bezpiecznego wykorzystywania siły fizycznej przy obezwładnianiu przestępców oraz posługiwania się pałką i tonfą. Ćwiczenia przygotowują także funkcjonariuszy policji do testów sprawnościowych, które odbywają się co pół roku* – mówi instruktor Józef Góra, który brał udział w pracach nad opracowaniem programu szkoleniowego dla policji w Centralnej Szkole Policzyjnej w Legionowie.

Policjanci z Kęt wykazują duże zainteresowanie obowiązkowymi szkoleniami, które odbywają się w godzinach pracy. Lubią również odwiedzać salę gimnastyczną w czasie wolnym. Są zdania, że sprawny i dobrze wyszkolony funkcjonariusz jest podczas pracy pewny siebie i dzięki temu ma duży komfort psychiczny.

dokończenie na str. 27

UWAGA!!!

**ABSOLWENCI
SZKÓŁ
PODSTAWOWYCH,
ZASADNICZYCH
I ŚREDNICH !!!**

**ZAKŁAD DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO w Katowicach
zaprasza do
NIEPUBLICZNYCH SZKÓŁ
W KĘTACH:**

**ZASADNICZEJ SZKOŁY
ZAWODOWEJ ***

na kierunek:
- fryzjer

**LICEUM
ZAWODOWEGO**

na kierunek:
- kucharz

**LICEUM
EKONOMICZNEGO**

na kierunek:
- technik ekonomista

**LICEUM
HANDLOWEGO ***

na kierunek:
- technik handlowiec

**TECHNIKUM
ZAWODOWEGO
DLA DOROSŁYCH ***

na kierunki:
**- technik mechanik - specjalność:
- obsługa i naprawa pojazdów
samochodowych,
- elektromechanika ogólna**

**- technik technologii żywienia
specjalność: żywienie zbiorowe**

**POLICEALNEGO
STUDIUM ZAWODOWEGO**

na kierunki:
**- technik usług kosmetycznych,
- technik informatyk**

INFORMACJE I ZAPISY:

**ZDZ KĘTY
ul. Żwirki i Wigury 27
tel. (033) 845-12-41**

*** POSIADAMY UPRAWNIENIA
SZKÓŁ PUBLICZNYCH**

Zginął w pracy

54-letni mężczyzna stracił życie w nieszczęśliwym wypadku, do którego doszło w Alutechu – firmie zależnej od Zakładów Metali Lekkich Lekkich Kęty SA.

Awaria suwnicy wydarzyła się podczas nocnej zmiany. Elektryka Marcina B. wezwano, by usunął usterkę. Podczas naprawy mężczyzna został śmiertelnie porażony prądem.

- Według nas naprawa była prowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami. Jednak w pewnym momencie doszło do przebicia prądu i zwarcia kabla, którego nie było widać – powiedział rzecznik prasowy ZML Kęty SA. – Zbigniew Paruch. Prokuratura prowadzi czynności mające na celu wyjaśnienie przyczyn tragedii.

Napadli na staruszkę

Dwóch nieznanymi policji mężczyzn napadło na ulicy Sienkiewicza w pobliżu dworca kolejowego na 72-letniego mężczyznę. Bandyci bili go po twarzy i klatce piersiowej. Zabrali mu odzież za 100 złotych. Ofiara rozboju z obrażeniami ciała trafiła do szpitala w Wadowicach.

Lubieżny wybryk

16-letni Andrzej O. z Witkowiec koło Kęt został zatrzymany przez Straż Miejską po dokonaniu lubieżnego wybryku w okolicy osiedla Królickiego.

Zaszedł od tyłu przypadkową kobietę, chwycił za biodra i wykonał kilka nieobyczajnych ruchów. Kobieta kilkakrotnie uderzyła napastnika parasolem. Andrzej O. natychmiast uciekł. Po chwili został zatrzymany przez patrol Straży Miejskiej i oddany w ręce policji.

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie 16-latek kilka miesięcy wcześniej dwukrotnie dopuścił się podobnego wybryku w Kętach i Oświęcimiu.

Saszetka

Złodziej wykorzystał chwilową nieuwagę właściciela i ukraść mu saszetkę z tysiącem złotych i dokumentami. Do kradzieży doszło w budynku Zakładu Energetycznego przy ulicy Wszystkich Świętych.

Bez satelity

Nieznany sprawca włamał się do fiata 126p przy ulicy Partyzantów i ukraść tuner do odbioru telewizji satelitarnej. Właściciel wycenił straty na tysiąc złotych.

Rowery

Dwa rowery górskie skradziono z prywatnej posesji na osiedlu Zachodnim. Sprawcy wykryli fakt, że leopard i magic-travel nie były zabezpieczone. Właściciele ponieśli straty w wysokości 1,2 tysiąca złotych. Kolejne trzy rowery zginęły z piwnicy na osiedlu Nad Sołą. Dwa z nich to romety – ciemnozielony i czarny, trzecim jest żółty active. Właściciel poniósł straty w wysokości 1,8 tysiąca

złotych. Złodzieje nie oszczędzili również osiedla Sikorskiego, gdzie z jednej z piwnic skradli rower górski starow za 860 złotych.

Szukamy samochodów

Z ulicy Sienkiewicza w Kętach skradziono volkswagena golfa III, numer rejestracyjny KWX 7109, kolor fioletowy metalik, należącego do Pawła M. z Bulowic. Straty wyniosły 30 tysięcy złotych. 23 lipca o godzinie 22 na ulicy Fabrycznej nieznanemu sprawca dokonał kradzieży fiata 126p koloru pomarańczowego, numer rejestracyjny BBE 3172. wartości 2,5 tysiąca złotych.

Wszystkie osoby, które posiadają informacje o miejscu ukrycia lub postoju pojazdów proszone są o kontakt z Komisariatem Policji w Kętach, ulica Krakowska 25, telefon 845-33-22.

Radio i kółka

Nie wiadomo, kto dokonał kradzieży radioodtwórzacza samochodowego i głośników z malucha zaparkowanego na osiedlu Sikorskiego. Właściciel pojazdu Artur W. wycenił straty na 700 złotych. Na tym samym osiedlu Jerzemu N. z fiata seicento ktoś odkręcił wszystkie cztery koła. Wysokość strat właściciel wycenił na 700 złotych.

Komórkowiec

Nieznany sprawca włamał się do sklepu w Rynku. Po rozbi-

ciu szyby wystawowej i wejściu do środka ukraść telefony komórkowe ericsson i motorola oraz ładowarki do telefonów.

Na Mazury?

Z ogrodu posesji prywatnej w Bielanych zginął żółto-granatowy ponton gumowy chalanger za 600 złotych. Sprawca kradzieży pozostaje nieznany.

Do biura

Krystyna K. z Łęk zgłosiła włamanie do biura przy ulicy Wszystkich Świętych w Kętach. Złodziej wszedł do pomieszczeń przez okno w ubikacji. Ukraść komputer, telefony i skaner HP. Starty wyceniono na 2 tysiące złotych.

Po radio

Włamanie do swojego poloneza zaparkowanego na osiedlu 700-lecia zgłosił policji Kazimierz L. Złodziej ukraść radioodtwórzacz za 50 złotych.

Nie poczuł?

Na ulicy Wszystkich Świętych kieszonkowiec wykorzystał chwilową nieuwagę Marka P. i ukraść mu portfel z zewnętrznej kieszeni kurtki. Straty oszacowano na 100 złotych.

Przez szybę

Nieznany sprawca wyjął szybę boczną z fiata cinquecento zaparkowanego na ulicy Matejki w Nowej Wsi. Z wnętrza pojazdu ukraść komputer osobisty i radioodtwórzacz. Andrzej W. stracił tym samym 5 tysięcy złotych.

Po myjkę i piłę

Również nie znany pozostaje na razie sprawca włamania do baraku przy ulicy Żwirki i Wigury. Złodziej wszedł do budynku przez okno i zabrał urządzenie myjące Karcher oraz piłę tarczową. Bogusław Cz. wycenił szkody na 1,7 tysiąca złotych.

(nik)

Wyrazy wdzięczności za wsparcie duchowe, słowo Boże, udział w uroczystości pogrzebowej tragicznie zmarłego

śp. Mariana Piwowarskiego

podziękowania księdzu proboszczowi Jerzemu Leśko i księdzu

Grzegorzowi Klaji z parafii NSPJ oraz księdzu proboszczowi

Franciszce Knapikowi z parafii śś. Małgorzaty i Katarzyny

oraz wszystkim, którzy tak licznie uczestniczyli w jego ostatniej drodze, za wyrazy współczucia, złożone wieńce, kwiaty, okazaną pamięć, przyjaźń, modlitwę, intencje mszalne

składa pogrążona w smutku

żona z całą rodziną

Żeby utrzymać formę Wschodnie treningi

dokończenie ze str. 25

Jedynym mankamentem sali gimnastycznej w kęckim komisariacie jest brak prysznicza. Jednak na jego stworzenie policja nie ma pieniędzy.

- Towarzystwo Sportowe Hejnał w każdej sali może udostępnić policjantom nie tylko salę gimnastyczną i siłownię, ale wszystkie obiekty sportowe. Mogliby z nich korzystać nieodpłatnie i taka propozycja już kiedyś została przez nas przedstawiona – powiedział prezes Towarzystwa Sportowego Hejnał, Marian Kubajak.

(nik)



Starszy sierżant Mariusz Zaremba i starszy sierżant Grzegorz Filarski wraz z Józefem Górą podczas zajęć w komisariacie.

fol. (nik)

Nowy radiowóz



Komisariat Policji w Kętach otrzymał nowy radiowóz – poloneza caro wymalowanego według nowo obowiązujących zasad. Stąd właśnie białe drzwi, przy których stoi starszy sierżant Artur Kasperek. fot. (nik)

Konkurs Kęczanina

Redakcja Kęczanina ogłasza konkurs na najciekawszą publikację dotyczącą tegorocznych wakacji.
Forma i styl dowolna.



Autorzy trzech najciekawszych prac otrzymają nagrody książkowe.
Wyróżnione teksty opublikujemy na naszych łamach.



Prace można przysłać do końca września na adres:
Redakcja „Kęczanina”
ul. Żwirki i Wigury 2
32-650 Kęty
lub dostarczyć osobiście do Domu Kultury.



Sala Balowa "POD ARKADAMI"

Oferta

- wesela, bankiety
- przyjęcia, imprezy okolicznościowe

W 2000 roku jeszcze kilka wolnych terminów
Doświadczona, fachowa obsługa na najwyższym poziomie
oraz wyborna kuchnia gwarantem udanej imprezy.

Hutnik Sp.z o.o. Kęty Kościuszki 111
tel. (33)8446647, fax.(33)8455133

Gospodynie z Łęk

dokończenie ze str. 16

Panie pytane o credo działalności odpowiadają: trwanie i kontynuacja tradycji, osiągnięć wypracowanych przez nasze poprzedniczki oraz wzbogacanie ich na rzecz naszego, wspólnego środowiska.



Panie z kola gospodyń Wiejskich z Łęk podczas uroczystości 50-lecia istnienia Kola. fot. J.Ch.



Obie drużyny piłkarskie z meczu z okazji 50-tej rocznicy LZS „Sola-Łęki” fot. Jerzy Babiuch.



Dożynki 1994 r. fot. z archiwum Stefanii Dusik

GCM radio

94,9 i 107,1 FM



Miesięcznik samorządu terytorialnego Kęt.

Wydawca: Zarząd Miejski w Kętach

Kolegium redakcyjne: G. Bulka, J. Chrząszcz (red. nacz.)

A. Dźoń, S. Flisowski, Z. Pilarczyk

Stali współpracownicy: F. Chmiel, A. Kruczałak, T. Kuźma,

M. Hejnowicz, FOTO-CENTRUM: H. Cinal i W. Kuźma

Adres redakcji:

32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2, tel. 845 26 40

Skład i przygotowanie do druku:

PPUH „MarWi” Marian Wielgosz,

Kęty, ul. Świętokrzyska 52, tel.: 845 10 33, 0606161421

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Dyżury redakcji: w każdy **poniedziałek** w **Domu Kultury** pok. 128 od 17 do 18

Reklamy i ogłoszenia przyjmowane są w **Domu Kultury** w pok. 122-124 codziennie od 8 do 15



Kształci w trybie kursów, przygotowując do egzaminów eksternistycznych w zakresie:

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO dla DOROSŁYCH

Zapisy:

1. Bielsko-Biała (w bud. LO im. M. Kopernika, I piętro p. 40) poniedziałki i piątki w godz. 13.00 - 16.00
2. Kęty (w bud. ZSO im. M. Dąbrowskiej) sekretariat; w każdą środę w godz. 15.00 - 17.00
3. Wadowice (w bud. ZS Budowlanych) w każdą środę w godz. 12.00 - 14.00
4. Żywiec - Sporysz (w bud. ZS Med. i Ogóln.) w każdy czwartek w godz. 14.00 - 16.00

Informacje telefoniczne

tel. 0-604 493153, 0-604 273920, 033/ 8145444
i na afiszach